# DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 85. Niedziela, 2 (14) Kwietnia. 1867 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach uroczystych i Nie-
dzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.—
Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszcze-
nie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadsyłane do zamie-
szczania w Dzienniku nie zwracają się.—We wszystkiem co dotycze Dziennika,
należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 4.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8. — Półrocznie rs 4. — Kwartalnie rs. 2.
— Miesięcznie kop. 67.— Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyj-
muje się —Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu, opłaca się miesię-
cznie kop. 5. Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie
Rocznie rsr. 9 kop. 20.—Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr. 2 kop. 30
Miesięcznie kop. 80.


**DZIENNIK WARSZAWSKI w II-im kwartale zaczynającym się od d. 20 marca (1 kwietnia) będzie wychodził według tegoż samego jak dotąd programu, w tymże formacie i po tejże samej cenie, a mianowicie:**

**W Warszawie, z roznoszeniem: rocznie rs. 8 kop. 60; — półrocznie rs. 4 kop. 30; — kwartalnie rs. 2 kop. 15; — miesięcznie kop. 72.**

**Na wszystkich stacjach pocztowych w Królestwie a w Cesarstwie w pocztamtach petersburgskim i moskiewskim, oraz w urzędach pocztowych w Odessie, Wilnie i Grodnie z przesyłką: rocznie rs. 9 kop. 20;— półrocznie rs. 4 kop. 60; — kwartalnie rs. 2 kop. 30; — miesięcznie kop. 80.**

**Pragnący odbierać DZIENNIK pocztą w kopertach, dopłacają oprócz tego w królestwie: rocznie rsr. 4, półrocznie rs. 2, kwartalnie rsr. 1, zaś w cesarstwie: rocznie kop. 80, półrocznie kop. 40, kwartalnie kop. 20, miesięcznie kop. 7.**

**Prenumerata w Warszawie przyjmuje się w głównym kantorze Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich, przy ulicy Miodowej Nro 487, również jak i w innych upoważnionych do tego miejscach.**

**Pragnący prenumerować w cesarstwie, mogą nadsyłać pieniądze wprost do Dyrekcji.**

**Za granicą można prenumerować DZIENNIK WARSZAWSKI:**

**W Prusach — we wszystkich urzędach pocztowych po cenie 12 tal., 24 srgr. rocznie.**

**W państwach należących do związku pocztowego niemieckiego,—także we wszystkich urzędach pocztowych po cenie 15 tal. 11 srgr.**

**W Szwajcarji i Włoszech — za pośrednictwem pogranicznych urzędów pocztowych Prus lub związku pocztowego niemieckiego—z dopłatą do powyższych cen porta od granicy do miejsca przeznaczenia.**

**We Francji — za pośrednictwem p. Collin w Paryżu komisanta gazet, lub urzędów pocztowych pruskich w Kolonji i Saarbrücken.**

**Obok tego, można otrzymywać DZIENNIK WARSZAWSKI wprost z Warszawy pod opaską za opłatą: do Berlina, Poznania, Wiednia, Krakowa, Lwowa, Drezna, Monachjum po kop. 2 od pojedynczego numeru; do Paryża, Florencji, Neapolu po kop. 5; do Zurichu po kop. 6.**

SPIS RZECZY.



## DZIAŁ URZĘDOWY

### Warszawa, dnia 1 (13) Kwietnia

*Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem*, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne: w ilości rsr. 450, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 31 Marca (12 Kwietnia) r. b. Janowi *Miętkiewicz*, właścicielowi dóbr Władysławów B, położonych w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Garwolińskim, Gminie Wola-Rębkowska, wysłane zosało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 4,712 kop. 88, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 31 Marca (12 Kwietnia) r. b. Janowi *Flatt*, właścicielowi dóbr Żaków, położonych w Gub. Warszawskiej, Pow. Mińskim, Gminie Siennica, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 15,585 k. 40, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 31 Marca (12 Kwietnia) Antoniemu i Kornelji *Hauszyldom*, właścicielom dóbr Kozłów-biskupi, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Sochaczewskim, Gminie Kozłów-biskupi, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 40,852 kop. 16, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 31 Marca (12 Kwietnia) r. b. Witoldowi *Karczewskiemu*, właścicielowi dóbr
Piekary, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Tu-
rekskim, Gminie Piekary, wysłane zostało do Kasy Gu-
bernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy;—w
ilości rsr. 1,451 kop. 76, przypadające na mocy rozpo-
rządzenia Komisji z d. 31 Marca (12 Kwietnia) r. b. Ale-
ksandrowi *Rembielińskiemu*, właścicielowi dóbr Szubi-
no, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Ku-
tnowskim, Gminie Błonie, wysłane zostało do Kasy Gu-
bernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;
—w ilości rsr. 8,496 kop. 16, przypadające na mocy roz-
porządzenia Komisji z d. 31 Marca (12 Kwietnia) r. b.
Apolonji *Rajzacher*, właścicielce dóbr Kurzeszyn, poło-
żonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Rawskim,
Gminie Wałowice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej
Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości
rsr. 11,912 kop. 86, przypadające na mocy rozporządze-
nia Komisji z d. 31 Marca (12 Kwietnia) r. b. Alfredo
wi *Saint-Paul*, właścicielowi dóbr Rędziny, położonych
w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Częstochowskim,
Gminie Rędziny, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej
Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr.
12,077 kop. 60, przypadające na mocy rozporządzenia
Komisji z d. 31 Marca (12 Kwietnia) r. b. Zdzisławowi
*Rulikowskiemu*, właścicielowi dóbr Choniatycze, poło-
żonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Tomaszowskim,
Gminie Kotlice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej
Lubelskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr.
8,122 kop. 47, przypadające na mocy rozporządzenia
Komisji z d. 31 Marca (12 Kwietnia) r. b. Marji *By-
szewskiej*, właścicielce dóbr Waliszew, położonych w
Gubernji Warszawskiej, Powiecie Łowickim, Gminie
Walewice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 3,743 kop. 58, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 31 Marca (12 Kwietnia) r. b. Ludwikowi *Grabowskiemu*, właścicielowi dóbr Zawady, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Prasnyskim, Gminie Dzierzgów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 2,554 kop. 14, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 31 Marca (12 Kwietnia) r. b. Robertowi *Ostrowskiemu*, właścicielowi dóbr Lelewo, położonych w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Pułtuskim, Gminie Czajki, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Łomżyńskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 2,700, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 31 Marca (12 Kwietnia) r. b. Godfrydowi *Braun*, właścicielowi dóbr Władysławów A, położonych w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Garwolińskim, Gminie Wola-Rębkowska, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 11,704 kop. 88, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 31 Marca (12 Kwietnia) r. b. Hr. Władysławowi *Jezierskiemu*, właścicielowi dóbr Sobienie-murowane, położonych w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Garwolińskim, Gminie Sobienie-jeziory, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 5,782 k. 28, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 31 Marca (12 Kwietnia) r. b. Juljuszowi *Dębińskiemu*, właścicielowi dóbr Przysucha, położonych w Guberaji Radomskiej, Powiecie Opoczeńskim, Gminie Przysucha, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; —w ilości rsr. 9,795 kop. 45, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 31 Marca (12 Kwietnia) r. b. Adamowi *Jabłońskiemu*, właścicielowi dóbr Pniewo A, położonych w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Łomżyńskim, Gminie Pruszki, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Łomżyńskiej, celem wypłaty komu należy;— w ilości rsr. 4,846 kop. 13, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 31 Marca (12 Kwietnia) r. b. Kajetanowi i Józefie *Żylińskim*, właścicielom dóbr Sławogóra, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Mławskim, Gminie Dębsk, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; —

w ilości rsr. 10,139 kop. 60, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 31 Marca (12 Kwietnia) r. b. Samuelowi *Zachert*, właścicielowi dóbr Nakielnica, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Łodzińskim, Gminie Nakielnica, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 37,062 kop. 2, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 31 Marca (12 Kwietnia) r. b. Janklowi *Blankszteјn* i Markusowi *Banasz*, właścicielom dóbr Działoszyn, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Wieluńskim, Gminie Działoszyn, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 5,958 kop. 21, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 31 Marca (12 Kwietnia) r. b. Antoniemu *Glotz*, właścicielowi dóbr Sulmowo, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Turekskim, Gminie Goszczanów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 692, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 31 Marca (12 Kwietnia) r. b. Bronisławowi *Pawłowskiemu*, właścicielowi dóbr Miszki, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Łęczyckim, Gminie Borki, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;— w ilości r. r. 6,545 kop. 18, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 31 Marca (12 Kwietnia) r. b. Franciszkowi i Sylwestrowi *Smolińskim*, właścicielom dóbr Mchowo A, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Prasnyskim, Gminie Chojnowo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 9,565 kop. 60, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 31 Marca (12 Kwietnia) r. b. Aleksandrowi *Rembielińskiemu*, właścicielowi dóbr Wola-Piechowa, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Kutnowskim, Gminie Błonie, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 3,164 k. 93, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 31 Marca (12 Kwietnia) r. b. Adamowi *Bagniewskiemu*, właścicielowi dóbr Sierzchów, położonych w Gub. Petrokowskiej, Pow. Rawskim, Gminie Gortatowice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 156, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 31 Marca (12 Kwietnia) r. b. Teofili *Piaseckiej*, właścicielce dóbr Szłapy, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Łęczyckim, Gminie Witonia (Sławoszew), wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilosci rsr. 9,413 kop. 47, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 31 Marca (12 Kwietnia) r. b. Marjannie *Byszewskiej*, właścicielce dóbr Drzewce, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Kaliskim, Gminie Drzewce, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;— w ilości rsr. 345 kop. 25, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 31 Marca (12 Kwietnia) r. b. Adamowi *Sokołowskiemu*, właścicielowi dóbr Mańkowice, położonych w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Bielskim, Gminie Kościeniewice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy,— w ilości rsr. 3,463 kop. 25, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 31 Marca (12 Kwietnia) r. b. Sabinie *Szeliskiej*, właścicielce dóbr Hołodnica, położonych w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Konstantynowskim, Gminie Rokitno, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 17,074 kop. 90, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 31 Marca (12 Kwietnia) r. b. Bernardowi *Epsztejn*, właścicielowi dóbr Arciechów, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Warszawskim, Gminie Nieporęt, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 13,892 kop. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 31 Marca (12 Kwietnia) r. b. Janowi *Wężyk*, właścicielowi dóbr Bełdów, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Łodzińskim, Gminie Bełdów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 101,732 k. 7, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 31 Marca (12 Kwietnia) r. b. Hr. Tomaszowi *Zamojskiemu*, właścicielowi dóbr Ordynacji Zamojskiej, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiatach Krasnostawskim, Biłgorajskim i Janowskim, Gminach Zakrzew, Księżopol, Biszcza, Lipiny, Huta-Krzeszowska, Majdan-Sopotski, Krzenów i Zofjanka, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 137,629 kop. 38, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 31 Marca (12 Kwietnia) r. b. Hr. Tomaszowi *Zamojskiemu*, właścicielowi dóbr Ordynacji-Zamojskiej, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiatach Krasnostawskim, Biłgorajskim, Zamostskim i Tomaszowskim, Gminach Zakrzew, Turobin, Krzeków, Huta-Krzeszowska, Lipiny, Księżpol, Majdan-Sopotski, Lukawa, Białobrzegi i Rogoźno, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy.

---

*Najwyższe podziękowanie.* — Najjaśniejszy Cesarz Najwyżej rozkazać raczył, wynurzyć petersburgskiemu gubernjalnemu i powiatowym marszałkom szlachty podziękowanie Jego Cesarskiej Mości za gorliwe wypełnienie obowiązków, włożonych na nich z powodu tymczasowego zamknięcia miejscowych instytucij ziemskich, i wyrazić nadzieję, że obowiązki te będą pełnione również gorliwie i nadal, do czasu otwarcia na nowo w gubernji petersburgskiej pomienionych instytucij. O tem minister spraw wewnętrznych podał 26-go marca do wiadomości gubernatora petersburgskiego i petersburgskiego gubernjalnego marszałka szlachty. (*Rus. Inw.*)

# DZIAŁ NIEURZĘDOWY

## Warszawa, dnia 1 (13) Kwietnia.

Wczorajsze nasze przewidywania sprawdziły się. Wszystkie dziewięć wydziałów ciała prawodawczego francuzkiego, stosując się do życzenia rządu, odmówiły upoważnienia do wniesienia w izbie interpelacij w kwestji Luksemburga, żądanego przez stronnictwo średnie i opozycję. Ta odmowa, jak również zakaz sprzedaży na ulicach Paryża dzienników *Liberté* i *Avenir National*, zakaz równający się karze pieniężnej, nie przyczynia się do uspokojenia umysłów w kwestji luksemburgskiej, które też dotąd nie ustaje w Paryżu. A jednakże kara ta wymierzona na dzienniki odznaczające się wojowniczemi dążeniami, wskazuje ze strony rządu francuzkiego pewne dążenie do uspokojenia umysłów, i niedozwolenia, aby kwestja ta przeszła na pole namiętności ludowych. Dzienniki półurzędowe niemieckie, w oświadczeniu p. de Moustier, potwierdzonem w *Monitorze wieczornym*, że Francja skłonna jest do zbadania wraz z innemi mocarstwami traktatów z 1839 roku, upatrują rękojmię załatwienia pokojowego tej kwestji. Francja, która wywołała tyle konferencij do różnych spraw, nie może jawnie tamować dojścia do skutku konferencji, gdzie chodzi o jej własną sprawę. Dzienniki francuzkie przemawiają za zneutralizowaniem Luksemburga, po wycofaniu z niego załogi pruskiej, a *Nordd. A. Z.* dowodzi, że Francja jeszcze nie przedstawiła żadnego argumentu, wykazującego konieczność dla niej przyłączenia Luksemburgu.

Co do postawy Anglji na konferencji, nie można o niej wnosić z przychylnych dla Francji oświadczeń lorda Stanley w izbie gmin, gdyż takowe oparte były na przypuszczeniu, że Prusy koniecznie sprzeciwią się wcieleniu Luksemburga do Francji. Lecz kiedy przyjdzie wprost, bezwzględnie oświadczyć swe zdanie, może rząd angielski nie okaże takiej uprzejmości dla roszczeń cesarza Napoleona.

Co do postawy Austrji, wszystkie dzienniki wiedeńskie zalecają rządowi zachowanie najściślejszej neutralności, a kiedy depesza z Wiednia, podana przez *Ajencję Havas-Bulier*, zapewnia, że gabinet wiedeński, przybierając przyjazną postawę względem Francji, połączy swe usiłowania z usiłowaniami innych mocarstw dla pokojowego załatwienia trudności, to jednak z artykułu *Wiener Abendpost* nie okazuje się wcale, aby Austrja była przychylną wcieleniu Luksemburga do Francji. Dziennik ten dowodzi, że wcielenie to, jakkolwiek mogłoby być pożądane przez Francję, nie przyczyniłoby się wcale do powiększenia jej pomyślności. Co do stanowiska strategicznego tej twierdzy, to według austrjackiego urzędowego dziennika, Związek niemiecki mniej może być groźny dla swych sąsiadów niż zcentralizowana Francja.

Austrja tymczasem gorliwie jest zajęta uregulowaniem swych spraw wewnętrznych. W Czechach panuje ogromne wzburzenie, a każde posiedzenie sejmu czeskiego, wywołuje nową burzę. Dzienniki czeskie bez ogródki oświadczają, że przybycie barona Beusta do Pragi, nie przyczyni się do pojednania czechów z obecnym rządem. Izba deputowanych sejmu węgierskiego, uchwaliwszy wniosek Deaka co do Kroacji, odroczyła swe posiedzenia do maja. Teraz chodzi tylko o to, aby sejm kroacki, skoro zostanie zwołany, przystał na propozycją węgrów.

W Turcji powszechne niezadowolnienie ciągle wzrasta. O urzeczywistnieniu tylokrotnie powtarzanych obietnic Porty, dotąd nic nie słychać, a według *Levant-Herald*, Omer-pasza otrzymał polecenie użyć całej energji dla poskromienia powstania na wyspie Kandji. Zdaje się, że każdy z dowódców wysyłanych na tę wyspę, otrzymywał podobne polecenia, ale dotąd nie przyniosły one skutku. Porta tymczasem przesłała drugą notę do Grecji, zagrażając jej wkroczeniem.

Pierwsza kombinacja ministerjalna we Włoszech nie do zła do skutku, i telegramy podają nową listę ministrów, obejmującą w części nazwiska z niedoszłego gabinetu, w części nowe; tylko jeszcze nie był stanowczo obsadzony wydział spraw zagranicznych, gdyż senator Campello, któremu go przeznaczano, nie znajdował się we Florencji.

Wieści z Meksyku, rozpuszczane w Stanach Zjednoczonych przez ajenta dyplomatycznego Juareza, p. Romero, niby to mające mieć charakter urzędowy, nie grzeszą zbytnią prawdą, gdyż według nich, cesarz Maksymiljan gotów był kapitulować w Queretaro i żądał tylko udzielenia amnestji dla wszystkich jego stronników. Późniejsze wiadomości tymczasem doniosły, że cesarz Maksymiljnn wrócił do swej stolicy. Że jednak wieściom wspomnionym wierzą w Stanach Zjednoczonych, należy wnosić z telegramu z Nowego Jorku, według którego p. Seward zalecił Juarezowi, aby obchodził się z cesarzem Maksymiljanem jako z jeńcem wojennym, jeżeli go weźmie do niewoli. Zakrawa to na sprzedaż futra z żywego jeszcze niedźwiedzia.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczoną poniżej korespondencję ze Lwowa.

---

### Wiadomości telegraficzne

* *Wiedeń, 10 kwietnia.* W sferach dobrze zawiadomionych zapewniają, że Austrja skłonną jest do zachowywania w kwestji luksemburgskiej postawy przyjacielskiej względem Francji i do połączenia się z innemi mocarstwami dla osiągnięcia pomyślnego rozwiązania trudności. (*Cor. Hav. Bul.*)

* *Peszt, 9 kwietnia.* Zaprzeczono autentycznie pogłosce ogłoszonej przez wiedeńskie dzienniki federalistowskie i centralistowskie o nieporozumieniu panującem jakoby pomiędzy baronem Beustem i ministerstwem węgierskiem. (*Tamże.*)

* *Nowy Jork, 26 marca.* P. Seward pisał do Juareza, nalegając ażeby cesarz Maksymiljan, w razie wzięcia go do niewoli, traktowany był jako jeniec wojenny. (*Tamże.*)

* *Nowy Jork, 9 kwietnia,* Straszna powódź uszkodziła plantacje bawełny i cukru w Luizjanie. (*Tamże.*)

* *Florencja, 10 kwietnia.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych, Ferraris interpelował w przedmiocie powodów przesilenia ministerjalnego. Ricasoli odpowiedział, że nie może dać żadnych objaśnień. Wypadek ten nie pociągnie za sobą żadnych dalszych skutków. (*Cor. Bur.*)

* *Paryż, 10 kwietnia.* Król belgów przybył tu wczoraj wieczorem. (*Tamże.*)

* *Kopenhaga, 10 kwietnia.* *Faedrelandet* donosi o przyśpieszonym powrocie króla duńskiego z Anglji; w związku z tem pozostają pogłoski o wszczętych ze strony Francji układach w przedmiocie przymierza skandynawsko francuzkiego. (*Bresl. Z.*)

* *Paryż, 10 kwietnia.* Interpelacja postawiona przez większość ciała prawodawczego została cofniętą, interpelacje zaś opozycji i stronnictwa pośrednie-

go, zostały przez wszystkie biura odrzucone. (*Wolffs T. B.*)

* *Florencja, 10 kwietnia.* Kombinacja ministerjalna Ratazzego nie powiodła się. Ratazzi miał dziś z rana drugą konferencję z królem, w której powzięta została stanowcza decyzja. (*Tamże.*)

* *Florencja, 10 kwietnia wieczorem.* Nowa kombinacja ministerjalna, zaproponowana przez Ratazzego, uzyskała sankcję królewską i nowi ministrowie złożyli już przysięgę w ręce króla. Z ministrów poprzedniej kombinacji pozostali Tecchio, Revel, Pescetto i Ferraris; jako nowe nazwiska, wymienieni są: Coppino, Giovanola, Blanco. Wydział spraw zagranicznych ma być zaproponowany senatorowi Campello, który jest na teraz nieobecny we Florencji i nie dał jeszcze żadnej stanowczej odpowiedzi. (*Tamże.*)

* *Berlin, 11 kwietnia.* Potwierdza się wiadomość o zawarciu konwencji militarnej z Hessen-Darmsztadem, lecz zaprzeczają wiadomości o układach w przedmiocie twierdz południowo-niemieckich. (*Schl. Z.*)

* *Berlin, 11 kwietnia.* Pozornie pokojowe usposobienie w Paryżu, ma jedynie na celu zyskanie na czasie.—Rezydujący tu austrjacy, obowiązani do służenia w wojsku, otrzymali rozkaz powrotu do kraju rodzinnego. (*Tamże.*)

* *Nowy-Jork 27 marca (8 kwietnia).* (Przez telegraf zaatlantycki). Podług wiadomości z Waszyngtonu, komitet do spraw zagranicznych w izbie reprezentantów kongresu waszyngtońskiego, w raporcie swym złożonym w izbie, wyraził się na korzyść zawarcia traktatu z Rosją w przedmiocie odstąpienia przez nią posiadłości północno-amerykańskich. (*Rus. Inw.*)

* *Pest, 10 kwietnia.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby magnatów przyjęto bez żadnej zmiany rezolucję izby deputowanych co do kwestji kroackiej. Izba deputowanych, która po godz. 1-ej odbyła krótkie posiedzenie, zawiadomioną została o rezolucji izby magnatów i przystąpiła do sprawdzenia dzisiejszego protokułu. W obydwóch izbach pożegnali prezesowie członków z powodu następujących kilkotygodniowych ferij. (*Cor. Bür.*).

* *Praga, 10 kwietnia.* Na porządku dziennym stało sprawdzenie wyborów z większych posiadłości ziemskich. Wydział krajowy wniósł o unieważnienie 54 wyborów z większych posiadłości. Ustanowiona *ad hoc* komisja uznała 6 głosami przeciwko 3 wybory te za ważne. Sladkowsky w imieniu mniejszości wniósł o unieważnienie tych wyborów motywując protestacją mniejszości przeciwko tym wyborom. Kardynał książę arcybiskup Schwarzenberg przemówił: Oświadczam, że głosowałem za kandydatem z tak zwanego stronnictwa konserwatywnego, liczę się zatem do przeciwników wybranych deputowanych i wstrzymuję sie od głosowania. Prachensky wyrzekł: Namiestnik powinien zaraz odpowiedzieć, ażeby można było replikować. Namiestnik wykonał przekroczenie porządku dziennego. Rieger wniósł o odroczenie rozpraw, aż dopóki namiestnik nie wypowie swojego zdania. Wniosek ten odrzucono znaczną większością. (*Cor. Bür.*).

* *Brno, 10 kwietnia.* Dziś przystąpiono do wyborów do rady państwa. Hr. Belcredi w imieniu swojego stronnictwa oświadczył: Ponieważ nie przyjęto wniosku naszego co do odmówienia wyborów do rady państwa, zmuszeni jesteśmy pozostawić odpowiedzialność za wszelkie naruszenie prawa, mogące wypłynąć z działań rady państwa dla margrabstwa Morawji, jedności i potęgi monarchji tym członkom sejmu, którzy przystępują do wyborów i oświadczamy, iż wstrzymujemy się od nich. Przed rozpoczęciem wyborów prawa strona opuściła salę posiedzeń. Do rady państwa wybrano 19 deputowanych z stronnictwa konstytucyjnego, a 3 z stronnictwa narodowego. Jutro nastąpi ukończenie posiedzeń sejmu. (*Cor. Bür.*)

* Jego Wysokość Książę Aleksander Oldenburgski, w przejeździe z Lublina, wyjechał do Petersburga.

* (Koncert p. Antoniego Kątskiego), jak to już donosiliśmy, odbędzie się jutro w sali resursy obywatelskiej. Program jest następujący: 1) Trio, Bethovena, na fortepjan, skrzypce i basetlę, wykonane przez pp. Schultza, Göbelta i Kątskiego; 2) Dinorah, Meyerbeera, wykona Keler; 3) *a*) Westchnienie, Medytacja, *b*) Szmer strumyka, Medytacja, *c*) Scherzo z 2-ej symfonji, Kątskiego, wykona autor; 4) Cenerentola, Rossiniego, wykona p. Kwiecińska; 5) Fantazja z opery Fausta, kompozycji Kątskiego, wykona autor; 6) *a*) Canzonetta Napolitana, *b*) Moja chata, Gumberta, wykona Keler; 7) Improwizacja na krakowiaki, Kątskiego, wykona autor.

* (Dochód z koncertu) odbytego w resursie kupieckiej w d. 7-m b. m. na rzecz niezamożnych studentów szkoły głównej, wynosił: ze sprzedaży biletów z naddatkami rs. 505, ze sprzedaży programów rsr. 261, razem rs. 766. Ponieważ koszta na orkiestrę, przenoszenie instrumentów i krzewy do ubrania schodów, wynosiły rs. 112, pozostało zatem dochodu czystego rs. 654, do których dla zaokrąglenia sumy dołączono rsr. 46, i szkole głównej oddano rs. 700.

* (Prelekcja pr. Okolskiego). Wczoraj na korzyść niezamożnych studentów szkoły głównej, doktor prawa profesor tejże szkoły Okolski, miał drugi odczyt wyczerpujący z głęboką znajomością przedmiotu zapowiedzianą materję „o znaczeniu miast i instytucij miejskich". Nadmieniamy przytem, że odczyt ten zakończa serję publicznych prelekcij, urządzonych na korzyść studentów i jest ostatnim w bieżącym sezonie ф.

* (Tymczasowy motor w miejsce machiny parowej) Pożar znacznej części warsztatów na głównej stacji kolei żelaznej warsz.-wied. i bydgoskiej pobudził całą działalność, aby mimo tego wypadku, bieg pracy około reperacji i przyrządzeń różnych części taboru, najmniejszego nie doznał opóźnienia. Urządzenie prowizoryjnych warsztatów i użycie w pomoc niektórych obcych fabryk, bez znacznego zwiększenia zwykłych kosztów, najzupełniej zapobiegło wszelkiemu opóźnieniu i niedostatkowi. Jednem jednakże z nader kłopotliwych zadań, było obtaczanie kół od wagonów i powozów, tudzież osi, które przez ciągłą jazdę tracą zwykle na gładkości obwodu, a gładkość ta jest warunkiem nie tylko równości biegu, ale i bezpieczeństwa. Obtaczanie kół i osi, jako objektów wielkiego ciężaru, wymagało koniecznie wielkiej siły, to jest machiny parowej, — ta zaś, jak już donosiliśmy, przez pożar uszkodzoną została; odwożenie znów kół i osi do innych zakładów i przywózka ich na powrót, byłyby połączone z uciążliwemi wydatkami. Trafne atoli rozporządzenia najskuteczniej zaradziły tak ważnej potrzebie. Jeden z nadliczbowych parochodów zastąpił machinę parową; skrajne jego koła wzniesiono nieco nad poziom, a na szwungracie czyli środkowem kole zamachowem, urządzono bęben drewniany, obracający pasem skomunikowane z nim walce tokarniane na kilku warsztatach, urządzonych w dawnej kotlarni, giserni i blacharni, która to część warsztatów przeniesioną została do nowego, na ten cel przeznaczonego lokalu. Na tokarniach obecnie w ruch parochodem wprowadzonych, wszystkie koła i osie z zupełną dogodnością już są obtaczane. ф.

* (Różne wiadomości). Rada wydziału filologiczno-historycznego szkoły głównej warszawskiej, na posiedzeniu odbytem dnia 5-go b. m., przyznała stopień magistra nauk filologicznych, lub nauk filologiczno-historycznych, następującym kandydatom, autorom rozpraw: Jerzemu Gilusowi, Lucjanowi Malinowskiemu, Szymonowi Dankowiczowi i Bolesławowi Roguskiemu. Poprzednio w m. styczniu r. b. taż rada przyznała stopień magistra Janowi Baudouin de Courtenay i Henrykowi Goldbergowi.—Obywatele m. Końskowoli, położonego o 6 wiorst od Nowej Aleksandrji, zwracają uwagę p. lekarzy, iż osiedlenie się tam jednego z nich, jest w ogóle pożądane, i że jak z jednej strony byłoby to wielką dogodnością dla mieszkańców, tak z drugiej nawzajem zapewniłoby utrzymanie temu z lekarzy, któryby tam osiadł.—Panna Adela Paschalis, uczennica śpiewu w instytucie muzycznym, gdzie kształciła się pod przewodnictwem p. Dobrskiego, wyjechała do Włoch, dla dalszego wydoskonalenia się w swej sztuce. — Z malarzy warszawskich, na wystawę obrazów w Krakowie, nadesłali swe prace: Kostrzewski (odpust); Sypniewski (bitwa pod Warną); Lipiński, (paupry); Kolasiński, (kwiaty).

* (Wiadomości statystyczne; dal. c.). Regulacja ulic miasta Warszawy w roku 1866. Na gruntach ogrodu po-misjonarskiego pomiędzy ulicami: Krakowskiem-Przedmieściem a Mazowiecką, oraz pomiędzy tymże kierunkiem a ulicą Ś-to-Krzyzką, wytknięto dwie nowe ulice, które już w części zabrukowane zostały a po ukończeniu rozbioru domów na ich kierunku znajdujących się, dla komunikacji publicznej otwartemi zostaną. Zaprojektowano kierunek ulicy zaprowadzić się mającej przez ogród po-kapucyński dla połączenia ulicy Miodowej z Bielańską. Zaprojektowano kierunek ulicy Brzeskiej od ulicy Ząbkowskiej do banhofu drogi terespolskiej prowadzić mający. Również zaprojektowano kierunek ulic przeprowadzić się mających przez posesję zwaną Foksal na Nowym-świecie. Oprócz tego wytykane były szczegółowo linje frontowe domów nowo wznoszących się, a to w zastósowaniu się do planu regulacyjnego miasta przez władzę zatwierdzonego. Rozległość miasta w roku zeszłym zmianie nie uległa, a mianowicie: obwód Warszawy uważając za granicę miasta okopy od Wisły przy rogatkach Czerniakowskich do Wisły przy rogatkach Marymontskich, wynosi saż. bież. 5,500 po nad Wisłą saż. bież. 3,800. Obwód Pragi od Wisły przy rogatkach Petersburgskich do Wisły przy Saskiej-Kępie wynosi sażeni 1,600 po nad Wisłą saż. 1,500. Ulic brukowanych jest 181, niebrukowanych 46. Powierzchnia pod ulicami wynosi saż. kwad. 532,238. Powierzchnia znajdującej się adamizacji saż. kwadrat. 33,976,89. Powierzchnia ulic i placów brukowanych wynosi sażeni kwadr. 319,386,38. Powierzchnia ulic i placów niebrukowanych saż. kwadr, 178,874,73. Różne roboty dokonane w roku 1866: Oprócz wyszczególnionych powyżej robót, dokonane były jeszcze następujące: niwelacja miasta rozpoczęta w roku 1865 kontynuowaną była i obecnie dokonaną została na długości 146 wiorst 420 sażenów; przyczem stosowne znaki z żelaza odlewane na rogach ulic wmurowane zostały. Wydobywano pale z izbic pozostałych po moście łyżwowym, których wyciągnięto sztuk 570; konserwowano ogrody: Saski i Krasiński; place zasadzone krzewami i drzewami a mianowicie: plac Bankowy, plac Zielony, plac przed kościołem Ewangielickim i plac przed szpitalem Ewangielickim. Park na Pradze, w którym dosadzono w roku zeszłym 4,200 sztuk drzew, oprócz tego, co w poprzednich latach zasadzono, oraz dopełniono tamże plantunku na powierzchni 1,800 saż. kwad.; nakoniec konserwowano mostki, rynsztoki, barjery, okopy miejskie, pompy, studnie i t. p.

* (Wypadki). W dniu wczorajszym, Kazimierz Cybulski, 8 o letni chłopczyk, syn urzędnika, zamieszkały przy rodzicach przy ulicy Freta, przez własną nieostrożność spadł ze schodów trzeciego piętra na dół, skutkiem czego tak mocno potłukł się, iż życie jego znajduje się w niebezpiecznym stanie.—Również dnia wczorajszego, Filip Kafenberg, wyrobnik, pokłóciwszy się z Marjanną Chodkiewicz, mieszkającą razem z nim w jednej stancji, złamał jej lewą rękę powyżej dłoni. — W dniu wczorajszym, u starozakonnego Icka Rotsznera, zamieszkałego pod N. 2312, z zamkniętego mieszkania skradziono rozmaitych rzeczy na sumę rsr. 170; tudzież w domu pod N. 2932 przez wybicie szyby w oknie, skradziono rozmaite wełniane rzeczy, wartości rs. 41.

* (Raut). *St.-Petersburg, 28 marca (9 kwietnia).* Najjaśniejszy Pan, wczoraj, w poniedziałek, zaszczycił swą obecnością drugi raut księcia Gorczakowa, jeszcze świetniejszy od tego, jaki był przed dwoma tygodniami. Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Cesarzewicz Następca Tronu także był obecny na tym wieczorze, również jak Ich Cesarskie Wysokoście, Wielcy Książęta Konstanty i Mikołaj Mikołajewicze. Liczba zaproszonych była bardzo znaczna; literalnie był tłok w czterech salonach. Więcej było swobody ruchu w reszcie tych wielkich apartamentów, zdobnych, jak wiadomo, w arcydzieła malarstwa. Wieczór bardzo ożywiony rozmowami, przedłużył się do godziny wpół do drugiej po północy. Nie potrzeba dodawać, że zgromadzenie, jakkolwiek liczne, było wyborowe, wykwintne i świetne, i miało cały blask i urok zwykły tych corocznych zgromadzeń u księcia Gorczakowa. Ciało dyplomatyczne znajdowało się w całym komplecie. W tem wyborowem towarzystwie, oprócz wysokich dygnitarzy państwa, znajdowali się naczelnicy głównych zarządów publicznych, wyżsi oficerowie, literaci, artyści i t. p. Do zebrania osób poważnych, mięszały się najbardziej urocze tancerki balów zeszłej zimy i tancerze, nadając zebraniu ożywienie i wdzięk, jakie wesoła młodość roztacza naokoło siebie. Żywioł malowniczy stanowiła deputacja turkiestańska, której członkowie w bogatych, oryginalnych kostiumach z wybitnemi fizjognomjami, byli przedmiotem powszechnej uwagi, chcieliśmy powiedzieć sympatycznie uważnego badania wszystkich. Wielu z nich mówi po rusku i długo rozmawiało z wieloma osobami. (*Journ. de St. Pet.*)

* (Cesarski yacht parowy „Sztandort"), jak pisze *Kron. Wiest.*, będzie w tym roku uzbrojony w liczbie innych statków. W pierwszych dniach miesiąca maja yacht ten odpłynie na morze i prawdopodobnie zwiedzi Kopenhagę. Urządzają na nim lokale dla Cesarzewicza Następcu tronu i Cesarzewiczowej wielkiej księżny Marji Teodorówny. Fregata parowa „Olaf" ma towarzyszyć Cesarskiemu yachtowi.

* (Towarzystwo opiekowania się nad zwierzętami) 12-go marca odbyło ogólne posiedzenie, które zagaił prezes towarzystwa książę Suworow-Rymnicki mową, w której oddał sprawiedliwość zasługom jednego z członków p. Dragilewa. Wykonywając z szczególną gorliwością i wytrwałością obowiązek — bronienia pozbawionych daru mowy stworzeń od okrutnego z niemi obchodzenia, p. Dragilew posunął

gorliwość swą do tego, że zrzekł się nawet swej karjery cywilnej, aby mieć obszerniejsze pole do działania w stowarzyszeniu, wpływającem na polepszenie bytu zwierząt, na wykorzenienie nadużyć w obchodzeniu się z niemi. P. Dragilew złożył sprawozdanie z swych czynności, od czasu ostatniego posiedzenia, przekonywające, że nie ustawał pracować dla dobra zwierząt. Zgromadzenie oświadczyło mu szczerą wdzięczność za jego szlachetne poświęcenie się celom towarzystwa. Na temże posiedzeniu, na wniosek prezydującego, obrany został jednogłośnie na członka honorowego towarzystwa: minister oświecenia publicznego i naczelny prokurator synodu, hr. Tołstoj. Zawsze byliśmy tego przekonania, że opieka nad zwierzętami, ochrona ich od ucisku i poniżenia, polega głównie na obyczajności ludu. Zwierzę jest nieszczęśliwe tam, gdzie obyczaje ludu są nieokrzesane, gdzie człowiek nie pojmuje tego, że zwierzę jest obdarzone czułym organizmem, od dobrobytu którego zależy własne jego dobro. Cóż może więcej zmiękczyć obyczaje, podnieść duszę, jak nie religja i ukształcenie. Jeżeli z ambony głoszone będzie, że litość nad zwierzęciem jest także obowiązkiem człowieka, że okrutne obchodzenie się z zwierzęciem nie zgadza się z zasadą miłości, wtedy zapewne los zwierząt będzie się polepszał. Również skutecznie może wpłynąć na los zwierząt i szkoła; niech, tylko w dzieci wpajanem będzie, że należy ochraniać zwierzęta nietylko dla własnych widoków, dla tego że one są pożyteczne człowiekowi a zatem korzystnie jest ich oszczędzać; ale niech dzieci pojmą, że zwierzę bywa także szczęśliwe lub nieszczęśliwe; że zatem występnem jest, nieszlachetnem okrutne pozbawianie ich szczęścia, tak samo jak niegodnem jest uczciwego człowieka szkodzenie komukolwiek. Osoba, której powierzone są losy dwóch dyrekcij, mających największy wpływ na moralność ludu, może udzielić wysokie poparcie dobroczynnym celom towarzystwa. Przy skutecznej jej pomocy religijno-moralne zasady spłyną z wyższych sfer do najniższych, do tych, gdzie człowiek prawie ciągle obcuje z zwierzęciem, jako z swoim pomocnikiem, gdzie pomyślność ich obojga zależy od dobrego bytu obudwóch. (*Birż. Wied.*)

* (Nabożeństwo). W święto zwiastowania pańskiego, w rocznicę oswobodzenia Grecji, doroczne nabożeństwo w kościele poselstwa greckiego w Petersburgu odbyło się z większą uroczystością niż dawniej, w obec licznego zgromadzenia pobożnych i mnóstwa osób wyższego towarzystwa. W liczbie obecnych znajdowali się poseł grecki hrabia Metoksa i dyrektor departamentu azjatyckiego Stremocechow, który, jak powiadają, miał oświadczyć ubolewanie ze strony wice-kanclerza księcia Gorczakowa, z powodu niemożności znajdowania się na tej uroczystości. Zapał tutejszych patrjotów greckich, obecnych na uroczystości, był nie do opisania. (*Goł.*).

* (Ofiara). Najprzewiel. Inocenty, arcybiskup kamczacki, ofiarował 3,000 rsr na utrzymanie z procentów od tej sumy 2ch uczniów w duchownych zakładach naukowych z pomiędzy dzieci duchowieństwa kraju nadamurskiego lub Ameryki rosyjskiej. Najjaśniejszy Pan polecić raczył oświadczyć arcybiskupowi Inocentemu monarsze podziękowanie. (*Goł.*).

* (Kontrakty kijowskie). Korespondent do gazety *Moskwa*, między innemi pisze: W ogólności można powiedzieć, że tegoroczny jarmark kijowski zakończył się 15 lutego; niewielu handlujących szczególniej cukrem pozostało jeszcze na dni kilka. Z powodu psucia się buraków w ostatnim czasie — a zatem mniejszej wydajności, mączki cukrowej było na sprzedaż mniej aniżeli się spodziewano; zawsze jednak ilość wystawionej na sprzedaż była znaczną, nawet większą niż w latach poprzednich. Stosunkowo sprzedano niewiele, ale kupujących było mnóstwo. Powszechne oczekiwanie, że cena mączki stanie na 4 rub. 50 kop. wywołało licznych spekulantów; ale ponieważ to nie nastąpiło, więc liczba ich zmniejszyła się, a sprzedający trzymali się w cenie. Niektórzy wszakże potrzebujący pieniędzy sprzedawali po 4 rub. 70 kop. i po 4 rub. 75 kop., ale przy końcu jarmarku ceny się podniosły do 4 rsr. 80 k. i 4 rsr. 90 k. W ogólności, tak sprzedający jako też kupujący byli tego zdania, że latem cena mączki cukrowej podniesie się, i letnie zakupy pozamawiano po 4 r. 92 $^1/_2$ kop., 4 r. 95 k. i 4 97 $^1/_2$ k. Porobiono także zakupy pszenicy do Odesy w cenie po kop. 75 od puda, bez dostawy. Żyto kupowano na Litwę po kop. 35 od puda, z dostawą do Dniepru; mąkę żytnią kupowano po 3 rs. za czetwert także z dostawą na Dniepr. — Kupna dóbr nie było; słychać jednakże, że zawarto przedwstępne umowy o niektóre mniej znaczne dobra. W tutejszym kantorze bankowym operacje podczas ostatnich kontraktów były daleko znaczniejsze niż w latach poprzednich; przekazów telegraficznych z innych kantorów i filij bankowych było bardzo wiele i na znaczne sumy: tu widzieliśmy negocjantów rozrządzających swemi funduszami w różnych krańcach kraju, dzięki rządowi za ustanowienie filij bankowych w wielu miejscach dla dobra handlu. Bankierowie z swemi kantorami byli na kontraktach ciż sami co w latach zeszłych. Obligi 2-ej pożyczki premjowej, po rozprzedaniu będących w banku po rsr. 107, podniosły się do 113, 114 i 115 rsr., a w jednym dniu płacono nawet po 118 rsr. W ogólności tegoroczne kontrakty kijowskie były ożywione i wiele obiecujące w przyszłości. (*Siew. Pocz.*).

* (Drogie kamienie na Uralu). W obwodzie górniczym uralskim dobywane są między innemi następujące drogie i mniej drogie kamienie: korund (nie ustępujący wschodniemu szafirowi), cyrkon, topaz, granat, malachit, marmur, jaspis; napotykają się także topazy różowego koloru i rubiny na placerach kupca Bakakina, gdzie spodziewają się znajdować także djamenty, podług twierdzenia pewnego mineraloga, który miejscowość tę nazwał rosyjską Brazylją. (*Siew. Pocz.*).

## Ameryka.

* (Kongres Stanów Zjednoczonych). *Nordd. A. Z.* pisze pod datą 11-go b. m: „Wypowiedziane przez nas wczoraj zdanie, że kongres Stanów Zjednoczonych nie będzie bynajmniej zwlekać z zatwierdzeniem traktatu w przedmiocie objęcia posiadłości rusko-amerykańskich, potwierdza w zupełności depesza z Nowego-Jorku, otrzymana przez telegraf zaatlantycki. Zatwierdzenie to udzielone zostało prawie jednozgodnie."

## Anglja.

* (Kwestja luksemburgska.) Lord Stanley oświadczył się niedawno dość bezwzględnie w przedmiocie traktatu z r. 1839; dzienniki francuzkie, które wyprowadzają z tego oświadczenia parlamentarnego wnioski bardzo pomyślne co do przyszłej postawy gabinetu angielskiego, zapominają może zanadto, że minister spraw zagranicznych wymotywował sam swoje oświadczenie przekonaniem, iż Prusy odmówią przyzwolenia na odstąpienie wielkiego księztwa luksemburgskiego. Lord Stanley mógł przeto okazać się grzecznym względem Francji, bez obawy zbytniego skompromitowania się; przyszłość atoli okaże, jaka będzie jego postawa wówczas, gdy wezwany będzie do oświadczenia się bezpośredniego i bezwarunkowego co do ewentualnych decyzij Prus. (*Nord.*)

* (Zajście z Hiszpanją). Nie ma nowych wiadomości co do zajścia pomiędzy Anglją i Hiszpanją. Rząd angielski interpelowany był 8-go b. m. w izbie gmin w przedmiocie odpłynięcia eskadry pancernej od brzegów Malty; lord Stanley odpowiedział atoli, że eskadra morza śródziemnego otrzymała jedynie rozkaz krążenia na zwykłych wodach. Wszystkie dzienniki angielskie wynurzają nadzieję, że Hiszpanja nie da powodu do kroków ostatecznych. (*Nordd. A. Z.*).

## Austrja.

* (Sejm czeski.—Reorganizacja armji). *Wiedeń, 9 kwietnia.* W sejmie czeskim wychodzą na jaw wielkie sprzeczności. Jakkolwiek stoi tam na porządku dziennym tylko sprawdzanie wyborów, lecz i w tej czynności, uważanej zwykle za podrzędną, przyszło już do wielkich zajść. Przeciw wyborom z wielkich posiadłości ziemskich, których rezultat w duchu ustawy lutowej spowodował tę okoliczność, że federaliści pozostali w miejszości, hr. Clam-Martinitz i jego stronnicy założyli protest wymotywowany, skutkiem czego sejm uchwalił, że sprawdzenie wyborów z tej kurji ma być dokonane przez komisję, złożoną wyłącznie z grup deputowanych z miast i gmin wiejskich. Nie ulega wątpliwości, że zatwierdzone zostaną wybory z wielkich posiadłości ziemskich, lub przynajmniej większa ich część, lecz jednocześnie deputowani, należący do opozycji, mają opuścić *en masse* salę posiedzeń sejmowych. Może powiedzie się baronowi Beust pojednać zwaśnione strony, lecz widoki na to są nadzwyczaj małe. Usposobienie umysłów w Czechach staje się z każdym dniem drażliwszem i nie byłoby nic w tem dziwnego, gdyby przyszło w końcu do nadużyć. Ludność podburzana jest głównie przez pisma czeskie i niemieckie federalistyczne, nie znające miary w swych podniecających rozumowaniach, tak iż władze krajowe zaprzątają się już na dobre kwestją, czy nie byłoby najstosowniejszem, przez zawieszenie wydawnictwa najhałaśliwszych dzienników, usunąć źródło agitacji. Niestety, surowość podobna przyszłaby za późno i przyczyniłaby się jedynie do zwiększenia niezadowolenia. Zamiar władz występowania odtąd energicznie w sprawach prasowych, wyszedł w ostatnich dniach na jaw w ten sposób, że niejaki p. Leon Meissner z Pragi, jako autor broszury pod tytułem: „Walka stanowcza w Europie środkowej" (*Der Entscheidungskampf in Mittel-Europa*), został oskarżony o zdradę stanu i uwięziony. — Zaprowadzenie w armji austrjackiej karabinów nabijających się z tyłu nie tak prędko nastąpi. Komisja wyznaczona w tym względzie oświadczyła się po długich próbach za systemem Wäntzl'a, i karabiny tego rodzaju zostały w znacznej ilości obstalowane. Lecz obecnie przekonano się, że karabiny podług systemu Wäntzl'a są całkiem nieprzydatne; z tego powodu odwołano zamówienia i przystąpiono znowu do prób. (*Nordd. A. Z.*).

## Francja.

* (W. księztwo luksemburgskie). Rząd francuzki wspiera ze swej strony usiłowania ciała prawodawczego, mające na celu uspokojenie opinji publicznej, rozdrażnionej na skutek wywołania kwestji luksemburgskiej; rząd cofnął pozwolenie sprzedaży na ulicach dzienników *Avenir national* i *Liberté* które nie przestają podburzać opinji publicznej. W obec tego usposobienia pokojowego, uważać należy jako niefortunny manewr jakiegoś spekulanta, mającego na widoku spowodowanie obniżenia kursów, tę okoliczność, że w telegramie wiedeńskim, zamieszczonym w *Hamb. Börshalle*, powiedziano, iż Francja proponowała Austrji przed dwoma tygodniami przymierze zaczepne przeciw Prusom. Austrja, powiedziano dalej w tym telegramie, zawahała się, baron zaś Beust był, wbrew zdaniu stronnictwa militarnego, za tem przymierzem. Na skutek tego wahania się, Francja cofnęła swą propozycję i zbliżyła się odtąd do Prus. O nieprawdopodobieństwie tego opowiadania można przekonać się z rzutu oka na wypadki w ciągu ostatnich dwóch tygodni. (*Nordd. A. Z.*)

* (Kwestja luksemburgska). *Paryż, 10 kwietnia. La Fr.* pisze: Niektóre dzienniki sądzą, że kwestja luksemburgska mogłaby być rozwiązaną, gdyby prusacy bezzwłocznie opuścili twierdzę, a rząd francuzki odstąpił od zamiaru nabycia Luksemburga. Nie sądzimy, ażeby kwestja ta była stanowczo podjętą, i obstajemy przy tem, że noty wymienione pomiędzy mocarstwami, które podpisały traktaty z 1839 r., nie zawierają w sobie nic innego nad to, o czem wczoraj uczyniliśmy wzmiankę.

* (Układy). *La Fr* pisze: Według ostatnich wiadomości podanych przez numer poranny *Mém. dipl.*, okazuje się, że układy toczone od pewnego czasu pomiędzy Francją i Holandją co do nabycia Luksemburga nie zostały jeszcze doprowadzone do końca, gdyż Prusy wystąpiły w Hadze z protestacją co do tego przedmiotu. Sądzimy jednak, że w punktach przedugodnych, które przy sposobności zamienione zostaną w akt stanowczy, porozumiano się co do rozwiązania tej kwestji.

* (P. Girardin). *Paryż, 10 kwietnia.* P. Emil Girardin zapozwany został dziś przed sędziego sądu sledczego dla złożenia objaśnień co do artykułu ogłoszonego wczoraj wieczorem przez *Liberté*, w którym prokurator dopatrzył się przestępstwa podburzania do nienawiści i pogardy przeciwko rządowi. Artykuł ten nosi tytuł: *Ce qu'il en coûte pour dire la vérité.* (*La Fr.*).

* (Uzbrojenia.) Niektóre dzienniki doniosły, że z powodu braku nowych karabinów niektóre pułki piechoty francuzkiej poczęły otrzymywać małe działa spiżowe dla strzelania z nich kartaczami. Wiadomości te są niedokładne. Odbywały się rzeczywiście próby z działami, które dwóch ludzi przenosić może z miejsca na miejsce i kierować niemi, ale z działami temi robią się dopiero doświadczenia, i co do ich użyteczności nie powzięto jeszcze żadnej decyzji. Wyrobem broni igłowej zajmują się bardzo czynnie; wkrótce wykończonych zostanie około 60.000 karabinów, a w miesiącu czerwcu wszystkie wojska w obozie pod Chalons otrzymają broń igliową. (*La Patr.*)

* (Korpus ekspedycyjny) Liczba wojska przewiezionego z Vera-Cruz do Algerji i Francji wynosi dotychczas 14.000 ludzi. Stan ich zdrowia jest w ogóle zadawianiający, i po kilku dniach odpoczynku żołnierz francuzki odetchnie po trudach. Marszałek Mac-Mahon, jenerał gubernator Algerji, dla zaspokojenia ludności wybrzeżów algierskich, wydał rozporządzenie, ażeby wszystkie transporta przybywające z Meksyku poddane były przez dwadzieścia cztery godzin obserwacji. To rozsadne rozporządzenie było dostateczne, gdyż z rozmaitych raportów lekarzy przekonano się, że żaden statek nie potrzebuje dłuższej odbywać kwarantanny. (*Le Patr.*)

## Prusy.

* (Sprawa luksemburgska). *Weser Ztng* ogłasza następującą depeszę telegraficzną z Berlina, datowaną 10-go b. m.: „Kilkakrotnie powtarzana wiadomość o nadesłaniu noty lub depeszy francuzkiej, żądającej opuszczenia Luksemburga lub zebrania się konferencji europejskiej dla uregulowania kwestji luksemburgskiej, jest całkiem bezzasadna. Pomimo to,

sfery dyplomatyczne nie podzielają nadziei co do porozumienia z Francją, gdyż są niezawodne wskazówki, iż Francja przygotowuje się do groźnych ewentualności."

* (Jenerał Goeben). Wiadomo, że jen. Goeben, adjutant i przyjaciel króla Wilhelma zamianowany został niedawno gubernatorem twierdzy luksemburskiej. „Przypomnieć sobie należy, pisze pod tym względem *Mém. dipl.*, że artykuł 4-ty konwencji z d. 8 go listopada 1816 r. nadaje gubernatorowi Luksemburga zupełną władzę nad miastem w razie wojny lub *pogróżek wojennych*, i że art. 8-my tejże samej konwencji rozciąga w razie potrzeby władzę gubernatora *pruskiego* i na terytorjum, władzę, za którą odpowiada tylko przed królem pruskim".

* (Ustawa związkowa). *Berlin, 11 kwietnia.* Parlament północno-niemiecki ukończył swe prace i projekt ustawy roztrząsany będzie obecnie przez reprezentantów rządów związkowych, dla dojścia do porozumienia co do tych ustępstw, które mają być porobione przez też rządy dla życzeń sformułowanych przez reprezentację ludową. Będzie to prawdopodobnie praca nie długa, pełnomocnicy bowiem rządów mieli podczas rozpraw w parlamencie dość czasu do wymiany swego zdania w przedmiocie zmian zaproponowanych przez tenże parlament. Posiedzenia przyszłego tygodnia przeznaczone są jedynie do tego, ażeby uzyskać stanowczą uchwałę parlamentu. (*Nordd. A. Z.*)

### Turcja.

* (Sprawa wschodnia.) *Konstantynopol, 9 kwietnia.* Porta wystósowała do rządu greckiego drugą notę, grożąc wkroczeniem na jego terytorium jeżeli trwać będzte nadal w swych krokach nieprzyjacielskich przeciw Porcie. Wczoraj odbyła się rada nadzwyczajna ministrów, na której obecnym był sułtan. Roztrząsano propozycje mocarstw europejskich w przedmiocie wyspy Kandji i przyszłego położenia chrześcian tureckich. (*Corr. Hav. Bul.*)

* (Nominacje). Z Turcji donoszą o niektórych nominacjach w ciele dyplomatycznem. P. Edward Blaque przeznaczony został na posła tureckiego w Waszyngtonie, a książe Kallimaki na takież stanowisko we Florencji. (*Nordd. A. Z.*)

---

## Korespondencja Dziennika Warszawskiego.

### Lwów, 9 kwietnia.

Bezzasadność denuncjacij *Narodówki* na ks. ruskich o nielojalność. Rusini przywiedzeni do ostateczności — Zaprzeczenie denuncjaciom *Narodówki.*

Wiadomo wam, że ajenci *Narodówki* denuncjowali bardzo wiele księży ruskich o nielojalność dla naszego rządu, a mianowicie sprzyjanie Rosji, ba nawet oderwanie się od Austrji na korzyść pierwszej, wskutek czego kilku z nich pociągnięto do odpowiedzialności. Jak się teraz dowiaduję, wszystkie te denuncjacje i oskarżenia okazały się po przeprowadzonym śledztwie całkiem bezzasadnemi, gdyż sprzyjanie to ograniczyło się jedynie, jako dla narodowości spokrewnionej. Za oszczerstwa te kilku z tych księży niesłusznie na sławie pokrzywdzonych, zamyśla zanieść oskarżenie do ministerstwa sprawiedliwości i do barona Beusta, ażeby poczyniono kroki by na przyszłość nie zdarzały się podobne wybryki polonofilów.

Z tem wszystkiem mało brakuje ażeby rusinów przyprowadzić do ostateczności, a byłby temu jedynie sam rząd krajowy winien, gdyż toleruje wycieczki polonofilów przeciw takowym w najpotworniejszych postaciach. I tak wybito ks. Polańskiemu perekińczykowi w Przemyślu okna; o co natychmiast ks. Polanski, czterech nauczycieli gimnazjalnych (rusinów) którzy przeciw jego kandydaturze na posła sejmowego głosowali posądził, i wskutek tego do innych gimnazjów przenosi. Przypominają mi się tu mimowoli słowa hr. Gołuchowskiego, który mówiąc przed miesiącem o gimnazjum przemyskim, wyraził się iż „zanadto jest tam nauczycieli ruskich na jednej kupie (10)." Czy będzie was to tedy dziwić, jeżeli wam powiem, iż nauczyciele gimnazjalni tłumnie porzucają tutejsze gimnazja, udając się do Rosji a odjeżdża temi dniami znów aż trzech.

Bezczelne denuncjacie i bezczeszczenie wszystkiego co jest ruskiem lub przeciwnem planowi polonofilów, niema granic u *Narodówki* i jej ajentów, a granice te muszą już widocznie za daleko być posunięte, jeżeli *Gazeta Lwowska*, która od czasu objęcia steru rządu przez hr. Gołuchowskiego, całkiem łagodnie się z nią obchodziła, została wreszcie zmuszoną, urzędownie zaprzeczyć tym denuncjacjom. Przy tej okazji muszę wam donieść, iż korespondecje w kronice *Narodówki* nie są bynajmniej korespondencjami, lecz denuncjaciami, a ajenci których klika *Narodówki*, na wzor siatki po całej Galicji poustanawiała, mają podane od niej instrukcje nawet na przypadek *zamięszania ogólnego.* *Y.*

### Neapol, 4 kwietnia.

P. Francesco Paolo Ruggiero, deputowany neapolitański.— Odkrycie w Pompei i anglicy.

Nie mało się tu zadziwiono wiadomością o unieważnieniu przez izbę, wyboru z naszego miasta, znakomitego naszego adwokata, p. Francesco Paolo Ruggieri, byłego ministra za Burbonów w 1848 r. i kandydata opozycji. Wprawdzie wiedziano, że opozycja walczyła przeciwko niemu zacięcie, aby wybrać jenerała Avezzana, byłego towarzysza Garibaldego w jego wyprawach w Nowym Świecie. Sprawiło to wielkie wrażenie w obozie umiarkowanych i wielką radość w obozie opozycji, która ma nadzieję odzyskać stracone kolegjum.

Odkryto w Pompei coś, co sprawi niezawodnie wielki hałas w świecie uczonym. W tych dniach zarządca z ministerstwa dworu królewskiego, zwiedzał wykopaliska w Pompei, gdzie miał przyjemność być obecnym odkryciu kuchni, na ognisku której znajdował się rądel miedziany. Z ogromną trudnością oderwano przykrywę, i jakież było zdziwienienie, kiedy zastano go napełniony wodą. Wszelkie są powody do mniemania, że ta woda jest tą samą, która tam znajdowała się na ogniu w chwili wybuchu który zasypał Pompeję. W tej chwili nasze miasto przepełnione jest cudzoziemcami, a szczególniej anglikami, którzy nie chcą się pozbawić przyjemności oglądania wody pompejańskiej. Zapewniają, że niektórzy z nich ofiarowali bajeczne sumy za maleńką flaszeczkę tej wody, a niektórzy podobno ją otrzymali; lecz wiarogodność jej trudna jest do poręczenia. *G. P.*

---

## Bibliografja.

Jezuici i stosunki ich do Rosji, *przełożył z ruskiego A. N. — Warszawa. W drukarni rządowej przy komisji rządowej oświecenia publicznego. 1867, in 8-vo 259.*

Pod powyższym tytułem wyszło niedawno z druku dzieło, przełożone z języka ruskiego na polski, a skreślone w formie korespondencji, mającej służyć jako odpowiedź na zaczepkę jednego z najgorliwszych obrońców jezuityzmu, ks. Martynowa, jezuity i rosjanina z pochodzenia. Dzieło to odznacza się taką siłą logiki, godności i uczoności, a przytem napisane jest stylem tak przystępnym dla każdego, iż służyć ono powinno za podręcznik przy zdarzających się często dysputach o jezuitach.

Dla bliższego obznajmienia czytelnika z tym nieocenionym nabytkiem literatury rusko-polskiej, podajemy z niego jak najtreściwsze sprawozdanie.

Ks. Martynow wyczytawszy w numerze 12 gazety *Dień*, artykuł, w którym o zakonie jezuitów wypowiedziano kilka słów prawdy, wystąpił w imieniu swoich braci z obroną.

P. Samarin, podjąwszy w imieniu redakcji *Dnia* rzuconą jej pod nogi rękawicę, dowodzi przedewszystkiem w pierwszym swoim liście, że tylko rozpuszczona bezzasadnie wiądomość o przywróceniu jezuitów w Rosji, skłoniła *Dień* do wypowiedzenia zdania ogółu, iż ten „nie pragnie widzieć u siebie gości nieraz już nadużywających naszej zbyt nieoględnej gościnności;" że zdanie nieprzyjazne o jezuitach „wyrobiło się nie u nas, nie na ruskiej ziemi; jest to zdobycz historycznego doświadczenia powstała w Europie zachodniej." Zdaniem p. Samarina, księdzu Martynow „daleko właściwiej i bliżej byłoby zwrócić się nie do rosjan, a do organów i przedstawicieli opinji publicznej Europy zachodniej; niech ona odpowiada za swój wyrok." Nie Rosja przecież utworzyła przymiotnik od imienia własnego jezuitów na oznaczenie ogólnych własności. „*Jezuicka* przysięga, *jezuickie* słowo, *jezuicki* manier, nie oznacza przysięgi wiernej, słowa prawdziwego, sposobu uczciwego — *Escobarderja* (od Escobarda znakomitego teologa jezuickiego) nie oznacza—sprawa prosta" (str. 17).

Dalej p. Samarin rozbierając punkt po punkcie listy ks. Martynowa, w pięciu swoich listach stanowiących obszerne dzieło, zaopatrzone wielu przypiskami i komentarzami, odsłania w całej nagocie fałsz i obłudę jezuicką. Unika on w części własnych domysłów i przypuszczeń, niedowierza protestanckim, a nawet katolickim lecz nieprzyjaznym jezuityzmowi pisarzom; ale dowody swoje opiera na faktach historycznych, na dziełach, ustawach, naukach i przepisach najsławniejszych teologów jezuickich, na bullach, brevach i dekretach papieży; jednem słowem pokonywa własną bronią jezuitów.

Przed dwoma przeszło wiekami, w czasie obchodu pierwszej stuletniej rocznicy założenia zakonu jezuitów, wyszła książka pod tytułem: *Imago primi saeculi* (obraz pierwszego wieku), która jest pomnikiem herkulesowego samochwalstwa jezuitów. Mówi ona, „że zgromadzenie jezuitów pochodzi od samego Chrystusa, *a Jesu nata*, i wylicza trzech swoich założycieli: Jezusa Chrystusa, Matkę Boską i Ignacego Lojolę." (str. 18). Był przecież czas, że słowa te nie wydawały się śmiesznemi. A jednak jakież to szyderstwo! Dość przeczytać historję o wspólnictwie jezuitów w znanym spisku *prochów*, na króla Jakóba I-go i parlament angielski, o zamachu na życie Maurycego Nassauskiego i historyka weneckiego Fra-Paolo, o morderstwie Henryka IV, o spisku na życie Ludwika XIII, o zagadkowej śmierci Sykstusa V, Klemensa XIII, a szczególnie o otruciu Klemensa XIV i o wielu innych zbrodniach dowiedzionych jezuitom, aby uwierzyć w pochodzenie ich od Chrystusa.

W ukazie Najwyższym, z d. 13 marca 1820 r. o wypędzeniu jezuitów z Rosji i o zamknięciu ich akademji, powiedziano między innemi, że „nawracając do swojej religji dzieci żydowskie, jezuici dopuszczali się *gwałtów*, aż okazała się potrzeba użycia władz gubernjalnych, aby dzieci te uwolnić z ich klasztorów."

Na dowód, jak dalece według zdania ks. Martynowa, reputacja nowożytnych jezuitów w zachodniej Europie poprawiła się, autor przytacza w końcu swojego pierwszego listu, toczący się w 1863 r. w Brukseli przed sądem przysięgłych proces o zagarnięcie majątku prawym sukcesorom, który dla jezuitów skończył się jak największą hańbą i upokorzeniem za dowiedzione im oszustwa.

Dalej następuje „*dopełnienie, w jakiej mierze jezuici zachowywali śluby ubóstwa podług reguły swego zakonu*," zakończające się listem jenerała zakonu Vitelleschi z d. 15 listopada 1839, w którym wytykając błędy i wady podwładnego mu zgromadzenia, powiada: „w osobach na czele niego stojących czuć się daje nadzwyczajna chciwość na wszystko się rozciągająca. Ztąd pochodzi ich wielka pobłażliwość dla tych co im przyczyniają bogactw. Ze wszystkich stron zarzucają nam, że troszczymy się tylko o dobra światowe, że chciwość zysku i pragnienie zapewnienia własnych wygód przeważa u nas wszystko" i t. d. (Hist. des Jés. par l'abbé Guettée 1 p. 472—3).

Drugi list p. Samarina jest ze wszystkich najobszerniejszy. Rozpoczyna on się dekretami z d. 24 października 1665 i 18 marca 1666 wydanemi w imieniu papieża Aleksandra VII, a obejmującemi w sobie sąd i wyklęcie 45 ustaw jezuickich. Potem autor wybrawszy jedno z najsłynniejszych dzieł jezuickich napisane przez najznakomitszego teologa i nauczyciela Hermana Busenbauma, pod tyt: *Móżdżek teologji moralnej*, które to dzieło od 1650 r. doczekało się 65 wydań,—przytacza z niego tak ciekawe wyjątki z nauki o moralności, poparte powagą sofistów zakonu, „*pobożnych, mądrych, uczonych, pewnych, doświadczonych mężów*," iż doprawdy pomyślećby można, że zapewne przez pomyłkę dzieło to nazwano *teologją moralną*. A jednak Busenbaum w słowniku jezuickim nazwany jest „*doświadczony i dobroczynny stróż dusz*," książkę zaś jego uważaną za „poradnik," przyjął nawet teolog Alfons Liguorio, zaliczony w poczet świętych, za wzór w swoich dziełach teologicznych. Oto na dowód kilka z niej wyjątków: „Kto uwiódł pannę, obiecując ożenić się z nią, powinien dotrzymać słowa, lecz obowiązek ten można zastąpić daniem posagu, wynagrodzeniem pieniężnem, lub innym sposobem... Kto wszedł w występne stosunki z kobietą zamężną, lecz *nie jako z mężatką*, a jako z kobietą piękną, ten więc nie zważając na okoliczności zamęźcia, nie popełnia grzechu cudzołoztwa, a po prostu grzech nieczystości... Zabójstwo krzywdziciela jako zemsta zabrania się, lecz podług nauki prawdopodobieństwa, toż samo zabójstwo w tych samych okolicznościach dokonane, dozwala się *jako obrona honoru obrażonego...* Jeżeli syn ułatwia interesa ojca, może wymagać takiego wynagrodzenia, jakiegoby na jego miejscu wymagał człowiek obcy; gdy zaś nie śmie tego żądać, lub nie chce mu płacić, może kradzieżą to sobie wynagrodzić." (Busenb. lib. III. tr. V. c. I. i t. d.)

Przechodząc wszystkie podziemia jezuickiej kazuistyki, nie możemy, jak tylko za autorem powtórzyć: „Rzeczywiście coś ciężkiego spada na duszę i ciśnie ją; w atmosferze napełnionej fałszem i szyderstwem dech się tamuje, sumienie czując, że je otaczają i chcą zmącić, walczy na każdym punkcie ze szturmującym fałszem i zmęczone błaga miłosierdzia" (str. 161).

W trzecim liście ciekawe znajdujemy dane o wypędzaniu z krajów jezuitów. Jezuici byli wygnani z Siedmiogrodu w 1588 r., z Wenecji 1606, z Niderlandów 1612, z Czech, Morawji i Węgier 1606, z Malty 1639, z Portugalji 1759 i 1834, z Hiszpanji 1767 i 1820, z obojga Sycylij 1767, z księztwa Parmy 1778, z Francji 1595 i 1767, z Holandji i Belgji 1818, z Rosji 1688, 1719, 1815 i 1820 r. nie mówiąc już o Indjach, Japonji, Chinach i Ameryce. I któż ich wyganiał? Najczęściej *najukochańsze dzieci w Chrystusie*, jak się wyrażali papieże Klemens XIII i XIV w

swoich dekretach o tym zakonie. Klemens XIX wydając swój dekret z d. 21 lipca 1773 o zupełnem zniesieniu *na wieczne* czasy zakonu jezuitów, powiedział, iż to czyni z *natchnienia Ducha S-go.* Jezuici zaś utrzymują, że papież ten działał pod *przymusem*, i nie to czynił co myślał. Ale za to z wielkiem przechwalstwem powołują się na późniejszą konstytucję papieża Piusa VII z dnia 7 września 1814, nazwaną przez niego *niezmienną*, a przywracającą jezuitów. *Wieczność*, o której przepowiadał w swoim dekrecie. Klemens XIV, trwała równo lat 40 i dni 10; nie wiadomo, jak długo trwać będzie zapowiedziana przez Piusa VII *niezmienność*; ale autor utrzymuje, iż trwać bedzie dłużej, gdyż łacinizm bez jezuityzmu nie może egzystować. „Jest on jego karą. Łacinizm może go przeklinać, lecz póki istnieje, nie może się z nim rozstać (str. 182).

Czwarty list p. Samarina jest treściwem zestawieniem stosunku jezuitów do Rosji, ich działań, przebywania i pięciokrotnego ich wygnania. List ten zasługuje na szczególniejszą uwagę z tego względu, iż z pobytem jezuitów w Rosji, związana jest historja dawnej Polski z jej zaborczemi dążnościami i polsko-łacińską propagandą *ad majorem Dei gloriam.* Autor między innemi bardzo trafnie przedstawia w tym liście cel polityczny zatrzymania jezuitów w Rosji przez cesarzowę Katarzynę II. Piękny jest ustęp, gdzie autor powiada: „Nigdy rząd ruski, ani przedtem ani potem, nie obchodził się tak stanowczo z kościołem rzymsko-katolickim, i tak samodzielnie, tak mądrze i otwarcie, a zarazem tak uczciwie jak za Katarzyny II" (str. 195).

Po obszernych wreszcie uwagach w ostatnim liście, jak jezuici, a z nimi kościół łaciński, w braku swoich, chcą często przywłaszczać sobie prawosławnych nieboszczyków i zaliczać ich w poczet swoich świętych, jak oprócz Cyryla i Metodjusza, których jako ustanowicieli wiary prawej, postawili w jednym rzędzie z Józefatem Kuncewiczem, jej prześladowcą, przywłaszczyli sobie także Borysa i Hleba, i mieli chrapkę i na innych; autor zwracając się w końcu do księdza Martynowa, pisze między innemi: „Patrzcie, co się w oczach waszych dzieje; papież wydaje okólniki z całym katalogiem zdań, według niego niemiłych Bogu, a francuzki minister spraw wewnętrznych okólniki te niszczy i Francja posłuszną jest dekretowi swego ministra. Król włoski dwie trzecie części państwa kościelnego zabiera, papież protestuje, grozi, wyklina, a Włochy wyciągają rękę po ostatnią część trzecią... Jeżeli macie taką obfitość *łączącej siły*, należałoby ogarnąć nią najprzód Włochy i Francję"...

Dosyć zresztą tego pobieżnego przeglądu, aby ocenić ważność dzieła p. Samarina. Przyznać należy, że dawno nie zdarzyło się nam czytać nic podobnego. Wdzięczni też jesteśmy autorowi za napisanie, a tłumaczowi za przyswojenie tego nieoszacowanego dzieła językowi polskiemu. *F. S.*

## PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

* (Nowe dzieło). W tych dniach opuścił prasę pierwszy zeszyt *Mojsjady*, poematu p. Cyprjana Leonowicza, obejmujący pierwszą jej księgę.

* **(Nowy magazyn męzkiej garderoby p. Karasińskiego).** Lat niespełna 30 jak p. Józef Karasiński prowadzi nieprzerwanie pracownię krawiecką w mieście naszem, oddany wyłącznie powołaniu swemu. Doświadczenie pracą lat tylu zdobyte, wyrobiło z niego rękodzielnika wszechstronnej kwalifikacji. P. Karasiński poznawszy gruntownie swój fach, różne metody miary i najnowsze systema kroju, doszedł do tej perfekcji, która go postawiła w rzędzie najzdolniejszych majstrów w stolicy. Szczególny ma on dar godzenia wymagań mody ze względami ekonomicznemi, i rzadko zaiste kto z większą oszczędnością umie się obejść z materjałem, główny koszt w garderobie stanowiącym. Suknie z jego pracowni, zastosowane do każdego wieku, odznaczają się elegancją, wygodą i sumiennem wykończeniem, zarówno z materjałów mu danych jak i przez niego dostarczonych; jak dalece zaś potrafi zasłużyć na położone w nim naufanie, najlepszym jest i to dowodem, że wieli znajduje się kuntmanów, którzy poznawszy p. Karasińskiego przed laty kilkunastu i więcej, nieprzerwanie tylko jemu poruczają krawiecką robotę. Nieobojętną więc tem samem będzie dla wieli wiadomość, że rękodzielnik w takich warunkach spełniający powołanie swoje otworzył obecnie przy ulicy Podwal pod nr 525, naprzeciw handlu materjałów aptecznych p. Mrozowskiego, **magazyn gotowej męzkiej garderoby własnego wyrobu.** Suknie różnych przeznaczeń, których nazw wymieniać tu nie będziemy, odrobione według najnowszych żurnali i z wyborowego materjału, przygotowane głównie na nadchodzącą wiosenną i letnią porę, są tu nagromadzone w takiej obfitości i rozmaitości kroju i z materjałów tak wyborowych, że każda osoba znajdzie się w możności uczynić tu łatwy wybór, odpowiednio potrzebom swoim. Obok ubrania już gotowego p. Karasiński, tak samo jak w innych większych magazynach, posiada w sztukach materjały krajowe i zagraniczne, z których na zlecenie uskutecznia żądaną robotę jak z największą akuratnością. **Co do cen poprzestaje on o ile można, na najmniejszych**, doświadczenie bowiem przeszło ćwierćwiekowe, wyrobiło w nim przekonanie, że przesada w cenach odstręcza kupujących i staje się przyczyną upadku zakładu. **/.*

* (Tydzień targowy). Średnie ceny głównych artykułów żywności na targach warszawskich, były następujące: *co do mięsa w jatkach rzeźniczych*: wołowe w częściach zadnich funt kop. 10, w częściach przednich kop. 8½, polędwicy kop. 17, łoju czystego kop. 11, wieprzowiny ze skórą kop. 12, bez skóry k. 10½, sadła świeżego kop. 16, słoniny świeżej kop. 18, solonej kop. 19, cielęciny w ćwiartkach zadnich kop. 10, w przednich kop. 9. Mięso wołowe przywożone z zarogatek miasta i sprzedawane na wozach, płacone było funt po kop. 7½, wieprzowiny kop. 10; *co do chleba:* razowego funt kop. 2, pytlowego kop. 3, stołowego kop. 5, bułki za kop. 1 ważyły: ordynaryjne od zol. 15—20, poznańskie od zol. 11—18, montowe od zol. 11 do 13; *co do nabiału:* masła świeżego funt kop. 26, solonego k. 23½, śmietany kwarta kop. 20, mleka zbieranego kop. 3, ser krowi większy kop. 15, mniejszy kop. 12, twaróg k. 5½, jaj kopa kop. 80; *co do drobiu:* kura stara kop. 45, kurcze kop. 25, gęś karmiona rs. 1 k. 5, indyk rsr. 2, indyczka rs. 1 kop. 50, pularda kop. 45, kapłon kop. 50, kaczka bita kop. 45, prosie kop. 90; *co do ogrodowizny*: blacik sałaty zwyczajnej kop. 20, pęczek szczypiorku kop. 7, rzodkiewki kop. 9, marchwi ćwierć kop. 60, buraków kop. 52½, mendel selerów kop. 45, porów kop. 8, pęk pietruszki kop. 10, wiązka chrzanu kop. 8, cebuli garniec k. 19, funt kop. 4½, kartofli garniec kop. 7½, kapusty czerwonej kop. 6½; *co do zwierzyny*: sarna rs. 11, zając rsr. 1 k. 5, jarząbków para kop. 80, kwiczołow k. 14, kuropatw rsr. 1; cietrzewi rs. 1 k. 35; *co do legumin:* mąki pszennej najpiękniejszej funt kop. 8, średniej kop. 6, ordynarnej kop. 4, ryżu kop. 10, kaszy krakowskiej drobnej kwarta kop. 11, średniej kop. 10, jaglanej kop. 8, perłowej pięknej kop. 13, ordynarnej k. 8½, gryczanej kop. 7, jęczmiennej kop. 5, grochu szablastego kop. 8, okrągłego kop. 5, grzybów suszonych funt kop. 40; *co do ryb żywych*: lina funt k. 25, szczupaka kop. 27, karpia kop. 22½, rapy kop. 20; *co do ryb śniętych*: szczupaka i sandacza funt kop. 15, leszcza kop. 11, okonia kop. 13, karpia i lina kop. 16, sielawek kop. 9, stynek kop. 5. *Φ.*

* Nr. 394 *Tygodnika Illustrowanego*, wyszedł z druku i zawiiera:—Rączka, podzja (z drzew.)—Kronika tygodniowa.—Przegląd polityki zagranicznej.—Łęczyca (z 3 drzew.)—W. J. Boduszyński (z drzew.)—Kronika zagraniczna.—Korespondencja (dok.)—Zwyczaj golenia głowy, (z drzew.)—O estetycznem wychowariu kobiet.—Listy z wystawy parazkiej.—Życie za życie p. W. Morzkowskiej.—Helena, p. T. T. Jeża, (c. d.)—Nr. 223 *Wędrowca*, wyszedł z druku i zawiera:—Źródła Nilu, dziennik podróży i odkrych kapitana Speke. 1860—1863 (d. c. z 3 drzew)—Buttersli, scena z życia amerykańskiego, p. A. Assolant.—Najnowsze projekta ulepszeń w powozach (kar. z 4 drzew.)—Przegląd nosych odkryć i wynalazkkw.—Elektryczność i jej techniczne zastosowania (dok. (z 2 drzew.)—Wiljam Herschel (z drzew.)—Wyszły także: Nr. 15 *Przeglądu Katolickiego.*—i Nr. 41 *Gazety lekarskiej.*

# Warszawa,
## dnia 1 (13) Kwietnia.

### Kalendarz.

W niedzielę, 14 kwietnia,— śśw. Tyburcjusza męcz. i Walerjana męcz.—Słońce wsch. o godz. 5 min. 8; zach. o godz. 6 min. 54.

W poniedziałek, 15 kwietnia,— śśw. Bazylisa i Anastazego męcz. — Słońce wsch. o godz. 5 min. 5; zach. o godz. 6 min. 56.

### Stan pogody.

Dziś z rana — 1°,2 R.

| Wczoraj. | o godz. 6 z rana. | o god. 4 po po. |
|---|---|---|
| Barometr w milimetrach | 734.5 | 745.7 |
| Termometr Reaum. | + 3 5 | + 2'2 |
| Stan nieba | pochmurny | pochmurny |

Największe ciepło + 4,4 R. Największe zimno — 0,°2 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 8 cali 4.

### Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, balet **Monte-Christo.** — *Jutro*, opera **Il Profeta (Prorok)**, przez artystów włoskich; abonament lit. B. N. 18.— *Pojutrze*, opera **Il Profeta (Prorok)**, przez artystów włoskich, abonament lit. C. N. 18.— *Wczoraj*, dawano operę **Il Profeta (Prorok)**, przez artystów włoskich; było osób 900.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, na żądanie **Vendetta; Portrety kochanka i męża; Kapelusz zegarmistrza.**— *Jutro*, **Pamiętniki Szatana** — *Wczoraj*, dawano **Chatka w lesie; Icek zapieczętowany**, było osób 550.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *Jutro*, **Poranek muzykalny**, p. Antoniego Kątskiego.—Zacznie się o godz. 1-ej z południa.—Ostatnie pożegnalne **Przedstawienie sztuk magicznych** p. Epsteina.— Zacznie się o godzinie 7½ wieczorem. — Cena miejsc: numerowane rs. 2, nienumerowane rs. 1 (członkowie resursy płacą połowę).

DOLINA SZWAJCARSKA. — *Dziś* i *Jutro*, **Wielkie Przedstawienie magiczne**, przez p. S. Bellachinigo, na zakończenie „Sfinx."—Początek o godzinie 7.

ODEON. — *Dziś* i *Jutro*, **Przedstawienie Sztuk magicznych**, p. Kahne i panny Rosenstein. —Początek o godz. 7½. — Cena miejsc: pierwsze miejsce kop. 30; drugie kop. 15.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie* od godziny 10 z rana do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW i STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich).— *Codziennie* od godziny 10 rano do 4 po południu.— Cena wejścia kop. 10.

NA PLACU NALEWEK. *Codziennie.* PANORAMA *Karola Fejta*, — zawierająca różne widoki i epizody z wojny między Austrją i Prusami.

* Wyjechali z Warszawy: jenerał-lejtnant *Kruzenstern*, do Lublina; fligel-adjutant Jego Cesarskiej Mości, rotmistrz, baron *Pritwitz*, do Petersburga.

Wdniu wczorajszym przyjechało koleją żelazną warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 430, wyjechało osób 329, — koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 96, wyjechało osób 129; — koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 71, wyjechało 173; — w ogóle przyjechało osób 976, w tej liczbie z zagranicy 81; wyjechało 990, w tej liczbie za granicę 72.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 12 Kwietnia 1867 r., a mianowicie pod adresem: Bernard Statler w Rydze, D. Kapłan w Białem-stoku, Petrowski w Petersburgu, Ignatowski Lebiedianach.

Dnia 31 (12) b. m. chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 61, wyzdrowiało 52, umarło 2, pozostało 1815 (mężczyzn 793, kobiet 1022); z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 155, kobiet 158

* W d. 12 b. m. i roku, urodziło się *Chrześcjan*: płci męzkiej 9, żeńskiej 5, *Starozakonnych*: płci męzkiej 2, żeńskiej, 4, razem 20; zawarło śluby małżeńskie par: *Chrześcjan*: —, *Starozakonnych*: 1; umarło *Chrześcjan*: płci męzkiej 7, żeńskiej 8. *Starozakonnych*: męzkiej —, żeńskiej 5, razem 20

### Ceny targowe
#### dnia 31 marca (12 kwietnia) 1867 r.

| RODZAJ PRODUKTOW | | Korzec od rubli srebrem i kopiejek | | | |
|---|---|---|---|---|---|
| Pszenica Waga — —240 f. | | 8 | 70 | 9 | — |
| Żyto „ — —230 f. | | 5 | 55 | 6 | — |
| Jęczmień | | — | — | — | — |
| Owies | | 3 | 30 | 3 | 50 |
| Groch polny | | — | — | — | — |
| Kartofle | | 2 | 70 | 2 | 85 |

Pud siana od k. 42½—50. Pud słomy od k. — —25.

*Dowozu*: Pszenicy 180 Żyta 100; Jęczmienia —; Owsa 300 korcy.

Wiadro okowity od rs. 3 k. 70½ do rs. 3 k. 76½

Garniec „ od rsr. 1 kop. 21 do rsr. 1 kop. 23.

KURSA TELEGRAFICZNE.
AJENTURY RUDOLFA OKRĘT.
*Petersburg, dnia 31 Marca (12 Kwietnia) 1867 r.*

| | za rrs. |
|---|---|
| Weksle na Londyn 3 mies | 31¼⅛ |
| „ Hamburg „ | 28 1/16 |
| „ Amszterdam „ | 154 |
| „ Paryż | 326 |
| „ Berlin 15 dni za 100 Rs | 87 |
| 5-ta Pożyczka Stieglitsza | — |
| 6-ta „ „ | — |
| 7-ma „ Rothschilda | — |
| 1-za „ Premjowa z r. 1864 | 10[illegible]⅜ |
| 2-ga „ „ z r. 1866 | 103¼ |
| 5% Bilety Bankowe | 77 |
| Akcje w-go Tow. dróg żelaz. za 125 Rs | 115¼ |
| Obligacje „ „ „ „ | 89 |
| Akcje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej | 87 |
| 6% Metaliki | |
| 4% „ Kupon z Lutego | [illegible] |
| „ „ z Sierpnia | [illegible] |
| Imperjały | [illegible] |
| Dyskonto | [illegible]¼% |

KURSA TELEGRAFICZNE
AJENTURY RUDOLFA OKRĘT
*z Berlina, d. 31 Marca (12 Kwietnia) 1867 roku.*

| Z PARYŻA. | | |
|---|---|---|
| Renta 3% | | 67 70 |
| Renta Włoska | | 48 40 |
| Akcje Kredytu Ruchomego | | 367 |
| **Z LONDYNU** | | |
| 3% Papiery (Consols) | | — |

# OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

## UWIADOMIENIA.

(N. D. *1657*). *Komisja Rządowa Sprawiedliwości.*

Podaje do wiadomości stron interesowanych, iż nadesłany w drodze urzędowej akt zejścia Franciszka Piaseckiego, z Białaczewa Gubernji Radomskiej pochodzić mającego, w wieku lat 29, w dniu 1 Lipca 1866 r. w Meksyku zmarłego, przesłany został Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywllnym w Radomiu, do odpowiedniego art 91 K. C. P. postąpienia.

Warszawa d. 9 (21) Marca 1867 r.
Członek Komisji,
Rzeczywisty Radca Stanu, K. Laski.
Naczelnik Wydziału, Puchalski.

(N. D. *2011*). *Magistrat Miasta Warszawy.*

Dla zapobieżenia nieszczęśliwym wypadkom przez nieumiejętne albo niedbałe wykonywanie robót około budowl nowych, oraz restauracji lub reperacji domów wyniknąć mogących, urządzenia Administracyjno-Budownicze wielokrotnie przez pisma ogłaszane, wkładają na właścicieli obowiązek, aby każdy z nich przystępujący do budowy lub restauracji, nie powierzał takowej samym tylko rzemieślnikom, lecz iżby do nadzoru onej przybierał koniecznie jednego z budowniczych rządowych, miejskich, lub przez Rząd patentowanych, oraz iżby nie używał jak tylko majstrów wykwalifikowanych i upoważnionych do praktykowania, których listy poniżej zamieszczają się.

Budowniczy podejmujący się kierunku fabryki ma nieodzowny obowiązek złożyć w tej mierze własnoręczne poświadczenie piśmienne Komisarzowi Administracyjnemu właściwego cyrkułu, w którym będzie się wykonywać budowa lub restauracja gruntowa. Majstrowie zaś mularscy i ciesielscy obowiązani są deklaracje swe przed tymże Komisarzem podawać do protokułu, bez dopełnienia których to formalności rozpoczęcie budowy lub restauracji dozwolonem będzie.

A. Budowniczowie mający dozwoloną praktykę w mieście Warszawie i Pradze są następujący:

I. Członkowie Rady ogólnej Budowniczej przy Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych:

Starszy Radca Budowniczy Radca Stanu Wacław Ritschel.

Radca Budowniczy Gorecki Józef.
" " Borzęcki Damazy.
" " Loeve Adolf.
" " Orłowski Józef.

Członek Rady Budowniczej Budowniczy Robiński Wojciech.

Członek Rady Budowniczej, Budowniczy Kropiwnicki Alfons.

Członek Rady Budowniczej, Budowniczy Idźkowski Adam.

II. Budowniczowie Władz Rządowych:

Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu Sokolnicki Alfons

Warszawskiego Pocztamtu Perkowski Jan.

Budowniczy Gubernjalny Gubernji Warszawskiej, Tournelle Franciszek.

III. Budowniczowie Miasta:

Ankiewicz Juljan; Zygadlewicz Franciszek.

IV. Budowniczowie wolno praktykujący:

Schuch Antoni; Zychliński Ludwik; Miklaszewski Michał; Kaliszewski Antoni Budowniczy Powiatu Warszawskiego; Zabierzowski Aleksander; Wyrzykowski Wiktor; Wölk Jerzy; Lanci Franciszek; Rakowski Leon; Nowicki Adam; Karasiński Leon; Gołębiowski Stanisław; Woliński Adolf; Berent Marcelli; Rospendowski Zygmunt; Frydrych Piotr; Kwiatkowski Ignacy; Smolikowski Zygmunt; Skorupski Antoni, nieklasowy artysta Cesarskiej Akademji sztuk pięknych w Petersburgu; Heinrich Jan; Sużyński Leon; Witkowski Teodor; Baliński Stefan; Januszewski Leon; Böhm Antoni; Cichocki Edward; Jeger Gracjan; Orłowski Bolesław.

V. Budowniczowie mający dozwoloną praktykę w mieście Warszawie, lecz urzędujący i zamieszkali na prowincji:

Budowniczy Gubernjalny Gubernji Lubelskiej, Szamota Ludwik.

Budowniczy Gubernjalny Gubernji Augustowskiej, Korecki Hilary, Majerski Karol; Majzer Ludwik; Wełke Alfons; Majewski Hilary.

B. Majstrowie Mularscy:

Jasiński Jan pod Nr. 1626/7 ulica Żurawia; Puścikowski Andrzej, 870/1 Ogrodowa; Rajkowski Andrzej, 1094*d* Ciepła; Mierzwiński Józef, 1539 Chmielna; Gałkowski Filip, 1234 Pańską; Gąsowski Marcin, 1528 Chmielna; Eppen Joachim, 1666 Piękna; Bentz Leopold, 1089 Twarda; Granzów Kazimierz, 1056 Grzybowska; Kwiatkowski Antoni, 1635 Wspólna; Krawczyński Franciszek, 927 Chłodna; Tomorski Michał 377 Brukowa w Pradze; Kowalski Stefan, 930 Biała; Waligórski Onufry, 2794*a* Leszczyńska; Trachman Ludwik, 1055*E* Grzybowska; Szymczyk Feliks, 1465 ulica Sliska. Kleber Jan, 1648*a* ulica Hoża; Eppen Joachim, 1666 Piękna; Gąsowski Józef, 632 Trębacka; Mass Karol, 1109 Waliców; Doliński Jan. 1218 Pańska; Weiss Gustaw, 1087*E*. Marjańska; Wünschig Adolf 1582*n*. Aleja Jerozolimska; Pierzynko Stanisław, 1740, Wiejska; Szpadkowski Telesfor, 1326 S-to Krzyzka; Berke August, 1508 Złota, Matuszyński Marcin. 1491 Sienna; Majer Juljusz, 1516 Złota; Kempiński Karol, 1545 Chmielna; Łukasze-Kaczorowski Aloizy, 1687/8 Wilcza; wski Ludwik, 2973 Solec; Waligórski Władysław, 1631*a* Wspólna; Podgórski Polikarp, 2982*b*. Smolna; Przybylski Jan 1421/2 Zielna; Konarski Feliks, 2403*c* Nowolipki; Gołębiowski Józef, 2752 Wiślana; Rzepecki Feliks, 2909 Prater; Brzesko Władysław, 2821*D*. Dobra; Möschke Karol, 1582*m*.. Aleja Jerozolimska; Kosutt Tytus 2375*c*. Karmelicka; Władysław Goebel, 1578 Chmielna.

*C.* Majstrowie Ciesielscy:

Kahl Fryderyk, 1421/2 Zielna; Arger Józef, 2975 Solec; Widychowski Franciszek, 2097 Inflandzka; Landman Karol 1092. Sienna; Bruder Wilhelm, 823 Ogrodowa, Bajgert Michał, 1506 Złota; Daar Henryk, 1574 Widok; Wollmann Józef, 2752 Wiślana; Börense Jan, 2995 Czerniakowska; Klain Fryderyk, 1653 Wspólna; Widychowski Juljan 2102 Inflandzka; Granzow Adolf, 3039/40 Czerniakowska; Scharleman Gotlib, 1230 Pańska; Carstens Jan, 1487*a* ib. Ślizka; Hincz Fryderyk 1390*c*. Piękna; Krahn Henryk, 1201 Pańska; Störll August, 1542 Chmielna; Qvitschau Fryderyk, 1035*a*. Grzybowska; Majer Henryk 2988*c*. Czerniakowska; Warsztadt Krystjan 2972 Solec; Kołodziejski Wincenty, M. Kraków w Galicji; Gibczyński Jan, 1179/80 ulica Pańska; Mrjer Adolf, 237 Praga, Koch Gotfryd, 209 Praga; Müller Edward, 2915 Ludna, Szultz Ludwik, 922*a*. Krochmalna; Krüger Piotr, 1549*a*. Chmielna; Gosfajler Albert, 1490 Sienna. Popielecki Karol, 2821*d*. Zajęcza; Neer Stanisław, 2915 Ludna; Wagner Krystjan, 2971 Solec; Dethlow Karol, 1389 Marszałkowska, Borretti Marcin, 1618*B*. Marszałkowska, Rosenburg Adolf, 1582*k*. Bracka; Majsling Henryk, 2911/12 Solec; Störll Bernard, 1542 Chmielna; Horn Jan, 1482*N*. Jerozolimska; Drzewiecki Władysław, 2998*F*. Górna; Scharleman Edward, 1505*f*. Twarda; Holtz Jan, 2997 Górna; Bevense Jan, 2995 Czerniakowska; Szultz Edward, 884 Biała; Berensztain Jan, 2997 Rozbrat; Flaenkier Henryk, 823 Ogrodowa; Kajzer Fryderyk 2821*B*. Topiel; Gau Krystjan, 2989*a*. Czerniakowska; Stypułkowski Władysław, 1004 Krochmalna; Młynarski Aleksander, 723 Leszno; Rock Fryderyk. 1653 Wspólna; Brudel Jan, 2857 Tamka; Kettler Juljusz, 1286*B*. Smolna; Jonas Karol, 2597/8 Rybaki; Jurczuk v. Jurczyński, 999*a*. Krochmalna; Lawendel Izydor, 2935 Solec; Przybylski Jan, 523 Podwale mieszkający, a w miarę jak który majster Mularski lub Ciesielski kwalifikację do praktyki udowodni, nazwisko jego i miejsce zamieszkania dodatkowo przez Magistrat do wiadomości podanem będzie.

Nadto ponieważ dostrzegać się daje, że niektórzy z właścicieli domów wykonywają roboty budowlane bez pozwoleń, zupełnie przeciwne przepisom albo z pominięciem form takowemi wskazanych, przeto Magistrat ostrzega tak Właścicieli jako też Budowniczych i Majstrów, iż żadne pod jakimbądź tytułem i pozorem roboty, czy to około reparacji, restauracji budowli murowanych, albo drewnianych, czy to przy wznoszeniu nowych i tynkowaniu onych lub zmianie elewacji domów frontowych, albo też przy stawianiu wystawek sklepowych, nie mają być przedsiębrane bez poprzedniego na to pozwolenia Magistratu i złożenia potrzebnych ku temu planów, ani też inne, jak tylko takie, które jedynie pozwolenie obejmuje i podług warunków w niem zastrzeżonych.

Niestosujący się do niniejszego właściciele posesji sami sobie winę przypiszą, jeżeli ztąd na straty narażeni zostaną, gdyż w razie użycia Budowniczego niemającego dozwolonej praktyki lub majstrów niewykwalifikowanych, roboty będą mieli wstrzymane, a budowle nowo wzniesione lub wyrestaurowane wbrew przepisom zostaną rozebrane i oprócz tego tak właściciele, jako też majstrowie wykonywający roboty odesłani zostaną do Sądu po ukaranie.

Warszawa, d. 25 Marca (6 Kwietnia) 1867 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu,
Jenerał-Major Witkowski.
Naczelnik Kancelarji Luceński.

(N. D. 2112) *Magistrat Miasta Warszawy.*

Rada Administracyjna Królestwa postanowieniem z dnia 7 (19) Marca r. b. za N. 1936, zatwierdziła pobór opłat na rzecz kasy miejskiej za zajęcie miejsc na placu Ujazdowskim przeznaczonym do zabaw ludowych podczas Świąt Wielkanocnych starego i nowego stylu, a mianowicie:

1. Od młyna djabelskiego po rsr. 5.
2. Od karuzeli po rsr. 5.
3. Od huśtawki po rsr. 3.
4. Baraku i namiotu, licząc po 15 sażeni kwadr. miejsca dla każdego po rsr. 10.
5. Straganu zajmującego 4 sażeni kwadr. miejsca po rsr. 3.
6. Sprzedaży na stoliczkach ruchomych i w koszykach, za bilet jednorazowy po k. 15.

A za bilety wydawane do sprzedaży takoż na stoliczkach i w koszykach, na cały czas trwania świąt po rsr. 1.

Co się zaś tycze osób przedstawiających sztuki akrobatyczne, panoramy i figury woskowe, od tych pobierać opłatę wskazaną postanowieniem Rady Administracyjnej z roku 1836, to jest po 3%, pd dochodu brutto.

Magistrat zatem w spełnieniu reskryptu Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, z dnia 26 Marca (7 Kwietnia) r. b. za Nr. 9395 i 3326 objawiającego powyższą decyzję, podając o tem do powszechnej wiadomości, zawiadamia kogo to dotyczeć może, że do przyjmowania pierwszych pięciu rodzai opłat upoważnioną już została tutejsza kasa główna ekonomiczna, a każdy posiadający kwit tejże kasy na uiszczoną opłatę, zgłosić się winien do budowniczego miasta Ankiewicza, mieszkającego w domu Nr. 1726*b* w alei Ujazdowskiej, który wskaże mu miejsce na placu do zabaw przeznaczonym.

Bilety na sprzedaż ze stoliczków ruchomych i w koszykach, wydawane będą przez Komissarza Administracyjnego cyrkułu 9 i 10 za uiszczeniem przynależnej opłaty.

Otrzymane z tąd dzienne bilety na sprzedaż na stoliczkach ruchomych i w koszykach, będą na papierze koloru białego, a na odwrotniej ich stronie zamieszczoną zostanie data dnia na jaki służą, zaś bilety na sprzedaż tego samego rodzaju, wzięte na cały czas świąt, będą na papierze koloru różowego.

Warszawa d. 28 Marca (9 Kwietnia) 1867 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu,
Jenerał-Major Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Luceński.

(N. D. 18)

Wniesiono o ogłoszenie następujących zniknych osób za zmarłe:

1. Stanisława Gebura alias Geburowskiego obywatela z Mielżyna syna Ignacego Gebura alias Geburowskiego, a męża Karoliny z Karozewskich, który w roku 1854 podobno do Polski wyszedł.

2. Jana i Józefy z Nowaczewskich małżonków Mazurkiewiczów z Gniezna i syna tychże Piotra, który w roku 1831, podobno do Polski się wynieśli.

3. Franciszka Makowskiego, syna obywatela Józefa Makowskiego z Czerniejewa, który w roku 1812 podobno do Polski się wydalił i od roku 1845 mi o sobie nie doniósł.

4. Żony piekarza Franciszka Ławnickiego z Niechanowa, Balbiny z Rakowskich, która w roku 1851 podobno po Polski się wydaliła.

Na wniosek swych krewnych względem kuratorów, wzywają się powyż rzeczone osoby, tudzież ich jacykolwiek nieznani dziedzice i spadkobiercy, ażeby się najpóźniej aż do terminu na dniu

4 Września 1867 r. z rana o godzinie 11, przed W-ym Sędzią Powiatowym Meinhardten wyznaczonym, osobiście lub piśmiennie zgłosili, w przeciwnym bowiem razie bębą za zmarłych ogłoszeni, a majątek ich prawnym dziedzicom zostanie wydany

Gniezno dnia 27 Października 1866 r.
Królewski Sąd Powiatowy Wydział
Pierwszy.

(*N. D. 1942*). *Prezydent Miasta Gubernjalnego Kalisza.*

Zawiadamia interesowanych, że do miasta tutejszego wolny jest każdemu dowoz ryb wszelkiego gatunku na sprzedaż w miejscu, od której żadna opłata nie jest pobieraną, aby tylko ryby te nie były wstanie zdrowiu ludzkiemu szkodzić mogącym.

Kalisz d. 18 (30) Marca 1867 r
Lubański.

(N. D. 1632). *Urzędnik Stanu Cywilnego Parafji Ewangelicko Augsburgskiej Warszawskiej.*

W wykonaniu reskryptu Prokuratora Królewskiego przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie daty 23 Lutego (7 Marca) r. b. Nr. 995, zawiadamia rodzinę i spadkobierców po Józefie Ferdynandzie Goldschmidt kupcu, zmarłym w mieście Wildbad w Królestwie Wirtembergskiem na d. 27 Lipca 1865 r. pozostałych a mianowicie: Maurycego Zejdel mieszkającego w Warszawie pod Nr. 471c Adolfa Zejdel przemieszkującego w Frankfurcie nad Odrą i Henrykę Hostermann z domu Zejdel, mieszkającą w mieście Tomaszowie Powiecie Rawskim, że akt zejścia tegoż Józefa Ferdynanda Goldschmidt, wpisany jest do ksiąg Parafji tutejszej Ewangelicko-Augsburgskiej pod datą dzisiejszą, oraz że testament zmarłego, po opisaniu go i oparafowaniu przez Prezesa tututejszego Trybunału, do zachowania Rejentowi Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej Stanisławowi Jasińskiemu powierzony został.

w Warszawie, dnia 4 (16) Marca 1867 r.

(N. D. 2106). *Syndycy Tymczasowi Massy Upadłości Salwiana Jakubowskiego.*

Na zasadzie rezolucji Sędziego Komisarza Masy Upadłości Salwiana Jakubowskiego z dnia 21 Marca (2 Kwietnia) 1867 r., mają honor wezwać wierzycieli tejże masy, aby się w dniu 3 (15) Kwietnia 1867 r. o godzinie 5 z południa w Trybunale Handlowym w Warszawie w domu pod Nr 549 posiedzenia swoje odbywającego, osobiście lub przez umocowanych do tego pełnomocników stawili, a to celem przedstawienia im do uchwalenia niektórych okoliczności massę obchodzących.

Karol Thieme Obrońca przy Senacie.
Samuel Konitz Bankier.

## OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. *2060*) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej.*

Z powodu nastąpionej śmierci:

1. Teodora Waeschke, właściciela 3/4 części dóbr Dąbrówka Malice lit. *A*, w Okręgu Zgierskim położonych.

2. Kazimierza Dąbrowskiego, właściciela dóbr Cety lit. *B*, w Okręgu Kowalskim położonych.

3. Józefa Fejst, właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr 749 położonej.

4. Andrzeja (Jędrzeja) Szczepańskiego, wierzyciela sumy rsr. 1,098 na dobrach Pyszkowo w Okręgu Kowalskim położonych, w Dziale IV pod Nr. 13 wykazu zabezpieczonej.

Otworzyły się spadki, do regulacji których, wyznaczam termin na dzień 3 (15) Lipca 1867 r. w Kancelarji Hypotecznej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Hipolit Truszkowski.

(N. D. *2102*) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionej śmierci:

1. Franciszki z Wołłowiczów Chmielewskiej w d. 12 Września 1865 roku, współwłaścicielki sumy rs. 1,026 na nieruchomościach Warszawskich: Nr. 2251 B w dziale IV pod Nrem 2 i Nrem 2251 A. w dziale IV pod Nr. 4 zabezpieczonej.

2. Joanny Jezierskiej w d. 29 Sierpnia 1866 r. wierzycielki sumy rs. 4,800 w dziale IV pod Nr. 1 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 845 lit. B. oraz sum rsr. 300 pod Nr. 15, rsr. 600 pod Nr. 17 i rs. 450 pod Nr. 18 w dziale IV na nieruchomości Nr. 897 hypotekowanych.

3. W dniu 1 Marca 1864 roku Feliksa Sancewicza mającego objawione przez zastrzeżeniez aktu Nr. 2 vol. II., prawo dwunastoletniej dzierżawy kolonji Zielonka i Nutka w dziale III pod Nr. 11 w księdze wieczystej dóbr Mamki z Okręgu Warszawskiego na rzecz Wilhelma Lewandowskiego zapisanej, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego termin prekluzyjny na dzień 3 (15) Lipca 1867 r. w Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie wyznacza się.

Franciszek Kulikowski

(*N D. 2101*). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionej śmierci:

1. W dniu 9 Listopada n. k. 1866 roku, Franciszka Glińskiego, właściciela nieruchomości warszawskiej Nr. 627.

2. W dniu 2 Listopada n. k. 1866 r. Łukasza Czaplińskiego, wierzyciela sumy złp. 44,000, czyli rsr. 6,600, na nieruchomości warszawskiej Nr. 787, w Dziale IV pod Nr. 13 zabezpieczonej.

3 W dniu 15 Października 1866 r. Stanisława Lilpopa, właściciela nieruchomości warszawskiej Nr. 1667*A*, i dóbr Brwinów, i Okręgu Błońskiego, współwłaściciela nieruchomości warszawskiej: Nr. 1823, 1824, 1825 i 1766, wierzyciela sum: rsr. 65,000, w Dziale IV pod N. 9, na nieruchomości N. 1087*G*, i w tymże dziale sposobem zastrzeżenia z wniosku Nr. 55, na nieruchomości Nr. 639 zabezpieczonej, i rsr. 3,877, z procentem 6% od dnia 8 Lutego v. s. 1855 r. i kosztami na nieruchomości Nr. 1404, w Dziale IV pod Nr. 29 i na nieruchomości Nr. 2426, w tymże dziale pod Nr. 11 hypotekowanej, oraz współwierzyciela sumy rsr. 4.000, na zakładzie cegielnianym w Ząbkach z Okręgu Warszawskiego, w Dziale IV, sposobem zastrzeżenia a zaktu N. 4 zabezpieczonej.

Toczy się postępowanie spadkowe, do zakończenia którego, termin prekluzyjny na dzień 3 (15) Lipca 1867 r. w Kancelarji Zie-

miańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie wyznacza się.

Franciszek Kulikowski.

(N. D. 2078). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Lublinie.*

Zawiadamia, iż na dzień 29 Września (11 Października) 1867 r. wyznaczony jest termin do uregulowania spadków, po: 1. Ferdynandzie Ratomskim, wierzycielu sumy rsr. 25,485 na dobrach Zawalowie A. w Powiecie Hrubieszowskim pod Nr. 71 ubezpieczonej; 2. Adamie Wronowskim, właścicielu dóbr Cześniki w Powiecie Hrubieszowskim.

Lublin d. 20 Marca (1 Kwietnia) 1867 r.

Edward Brodowski.

(N. D. 2079). *Pisarz Sądu Pokoju w Mławie.*

Z powodu śmierci:

1. Józefa Gutkowskiego, spółwłaściciela części czyli działu IV, części na wsi Charzynach Dłużycach i Kątach lit. A. w Okręgu Mławskim sytuowanej, i następujących wierzycieli:

2. X. Franciszka Gutkowskiego sumy złp. 1125 czyli rs. 168 kop. 75 pod lit. a.

3. Kazimierza Gutkowskiego, takiejże sumy pod lit. b

4 Marjany z Gutkowskich 1 ślubu Zawidzkiej, 2. Gutkowskiej, sumy złp. 1,000 czyli rs. 150 pod lit c.

5. Katarzyny Gutkowskiej, potem zamężnej Gołębiewskiej, sumy złp. 500 czyli rs. 75 pod lit. d. wszystkich 4 ch pod Nr. 1.

6. Jana Gutkowskiego sumy złp. 1,250 czyli rs. 187 kop. 50 pod Nr. 2, oraz

7. Ignacego Gutkowskiego, sumy rs. 8 kop. 75 pod Nr. 3.

Wszystkich w dziale IV wykazu hypotecznego na pomienionej części wsi Charzyny Dłużyce i Kąty lit A. hypotekowanych.

Toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, czyli uregulowania tych spadków, termin na dzień 19 (31) Października r. b. w kancelarji hypotecznej w Mławie pod prekluzją wyznaczam.

Mława d. 20 Marca (1 Kwietnia) 1867 r.

Władysław Czerwiński.

## LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D 2052) *Rektor Akademji Duchownej Rzymsko-Katolickiej Warszawskiej.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że pod zabudowaniami dawniej do zgromadzenia ks. Karmelitów Bosych przy ulicy Krakowskie-Przedmieście należącemi, a dziś będącemi własnością Akademji Duchownej, są do wynajęcia zaraz obszerne piwnice na skład win.

Pragnący wziąść w dzierżawę takowe, zgłaszać się mogą codziennie do prowizora akademji dla obejrzenia onych i powzięcia wiadomości o warunkach dzierżawnych.

Warszawa d. 29 Marca (10 Kwietnia) 1867 r.

X. Kossowski.

(N. D. 1720). *Komornik Sądowy przy Trybunale Cywilnym w Siedlcach.*

Wiadomo czyni: iż w dniu 19 Kwietnia (1 Maja) r. b. o godzinie 10 z rana. przed Bronisławem Wrońskim Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej w Sedlcach odbywać się będzie publiczna licytacja na trzechletnie wydzierżawienie uważając od dnia 12 (24) Czerwca 1867 r. do d, i miesiąca tegoż 1870r. Części Ziemskiej Szlacheckiej na wsi Uziembłach lit. *B*, oznaczonej, położonej w Okręgu i Powiecie Siedleckim, wraz z inwentarzem żywym i martwym Roczna cena dzierżawna ustanowiona jest na rs. 112 kop. 50 włącznie z podatkami. Vadium wynosi rs. 50, bliższe wiadomości zasięgnąć można u Rejenta licytacją odbywać mającego.

Ignacy Rabek.

(N. D. 2107). Ruchomości pozostałe po Chawie Goldzie Rapel, jako to: meble i sprzęty, suknie, bielizna, pościel i kosztowności, na żądanie sukcesorów i z mocy upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego tutejszego, przedane zostaną przez licytację publiczną w Warszawie w domu pod Nr. 2474 przy ulicy Nowolipie na dniu 3 (15) Kwietnia r. b. o godzinie 3 z południa przed podpisanym Rejentem odbyć się mającą.

Michał Rapacki, Rejent.

(N. D. 2125). W dniu 3 (15) Kwietnia r. b. o godzinie 11 z rana na targu Muranów, prawnie zajęte ruchomości, jako to: bilard mahoniowy, meble jesionowe i t. p. przez publiczną licytacją sprzedane będą.

Warszawa d. 29 Marca (11 Kwietnia) 1867 r.

*Pawłowski*, Komornik.

(N. D. 2105). W dniu 3 (15) Kwietnia r. b. o godzinie 9 rano na placu pod Lwem, o godzinie 10 w rynku Starego miasta; w dniu 5 (17) Kwietnia r. b. o godzinie 9 i 11 rano na targu Muranów; w dniu 12 (24) Kwietnia o godzinie 9 rano także na targu Muranów, i w dniu 14 (26) Kwietnia t. r. o godzinie 9 rano na targu Grzybów w Warszawie, prawnie zajęte ruchomości, jako to: meble machoniowe i jesionowe, fortepian machoniowy, sukna i korty, przez publiczną licytacją sprzedane będą.

*M. Magnuski* Komornik.

(N. D. 1214). W dniu 3 (15) Kwietnia 1867 roku o godzinie 9 z rana na Muranowie, meble jesionowe, lustra, lampy, kotły miedziane, beczki i t. p. sprzęty gospodarskie, a o godzinie 11 z rana około 3 krzyży, pianino palisandrowe, meble machoniowe, lanszafty i t. p., w dniu zaś 4 (16) t. m. i r o godzinie 10 z rana na Grzybowie, meble machoniowe, palisandrowe i jesionowe, lustra, obrazy, koczkareta, kareta, dwa powozy i t. p. w Warszawie jako placach głównych targowych, wszystkie w drodze egzekucji Sądowej zajęte ruchomości przez publiczną licytację sprzedanemi zostaną

*Jan Orłowski* Komornik.

## DONIESIENIA PRYWATNE.

(N. D. 1999)

**Od wydawcy**

**Nowej Metody**

języków: polskiego, francuzkiego i niemieckiego,

**Część 2-ga i 3-cia.**

Praktyczność tej **Metody** powszechnie znanej, najlepiej się okazała w sprzedaży 1-szej części w 100,000 egzemplarzach czyli 14-tu wydaniach. Część 2-ga i 3-cia zawiera dalszą systematycznie wyłożoną Gramatykę i ćwiczenia służące do wydoskonalenia się jak najrychlej w tych językach. Dla rozpowszechnienia jeszcze bardziej dwóch pozostałych części, liczących już także kilka wydań, **zniża się** cena 2 giej części na 45 kop, 3-ciej na 50 kop., kiedy dawniej kosztowały obie 1 rubel kop $72\frac{1}{2}$. Tym sposobem, zarówno posiadający 1-szą część Metody łatwo i nader tanio skompletować ją mogą; jak również domy nie mające już dzieci, potrzebujących elementarnej pomocy 1-szej części, nabędą prawie za pół wartości, gramatykę i ćwiczenia we trzech językach tak nieodbicie każdemu potrzebnych.

**S. H. Merzbach,**
ulica Miodowa Nr. 12.

(N. D. 2033).

**200 owiec Matek,**

zdatnych do chowu rasy średnio poprawnej, i **100 jagniąt** tegorocznych z miesiąca Stycznia do zebrania postrzyży, z wolnej ręki są do sprzedania w dobrach **Boleścice** położonych w Powiecie Jędrzejowskim Gubernji Kieleckiej o mile jedną od miasta Wodzisławia, a ośm mil od stacji Kolei Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej w Myszkowie.— Bliższa wiadomość u właściciela dódr na miejscu,—poczta Wodzisław. (2—4726)

(N. D. 1780). W dobrach **Włodawskich**, położonych w Gubernji Siedleckiej, w Powiecie Włodawskim nad rzeką spławną Bugiem, jest do wydzierżawienia od 1 Lipca 1867 r.:

1. **Ośmnaście folwarków** większych i mniejszych, które dotąd administrowane były na rzecz dziedzica.
2. **Propinacja wiejska** w całych dobrach, do której należy ośmnaście wsi.
3. **Dystylarnia.**

Bliższą wiadomość o tych dzierżawach powziąść można na miejscu w Zarządzie dóbr w Różance, lub w kancelarji Hrabiów **Zamojskich** w Warszawie, ulica Rymarska Nr. 471*F*. wprost placu Bankowego, codziennie od godziny 9 z rana do 4 po południu. (3—1975).

(N. D. 2048)

**Choroby płciowe i skórne**

leczy nawet w razach na uporczywszych, listownie i we własnym zakładzie leczniczym.

**Dr Meyer,**
w Berlinie, Adalbertstrase 40, przyjmuje od 8 do 10 i od 3 do 5. (1—4811)

(N. D. 1867)

**SKŁAD CEMENTÓW KRAJOWYCH**

w domu Grabowskich przy ulicy Miodowej Nr. 495, zaopatrzony został świeżemi transportami tak **PORTLAND** jak **ROMAN CEMENTU.**

Dalsze transporta ciągle nadsyłane będą. (2—4040).

(ND. 1098).

# MAURYCY NELKEN

## 1ej GILDJI KUPIEC.

Ponieważ według wszelkiego prawdopodobieństwa, w czasie otwarcia wystawy w Paryżu, kurs monet zagranicznych, z powodu licznych naraz żądań, znakomicie się powiększy; przeto dla osób wybierających się na tę wystawę, byłoby pożądanem korzystać obecnie z niskiego kursu i wcześnie zaopatrzyć się w **akredytywa** lub **wexle**, przezemnie na pierwszorzędne domy zagraniczne wystawiane, jak również w różne **monety**, jako to: Franki, Talary, Gulden Austr., Napoleondory i t. p. z których pięknym asortymentem, mam honor polecić się Szanownej Publiczności w obu moich kantorach:

1. Na Krakowskiem Przedmieściu naprzeciw odwachu.
2. Na Nowym-Świecie w domu Hr. Stadnickiego. (13—2304).

(N. D 1873).

# SKŁAD HURTOWY WYROBÓW TABACZNYCH

## HENRYKA SCHOENFELD

*przy ulicy Senatorskiej pod Nr. 470 dom Epszteina,*

Otrzymał znaczne transporta **CYGAR, PAPIEROSÓW i TYTONIÓW** z fabryk **A. F. Müller, La Ferme, Leo Wissor, Żukow i Ed Kronenblech i Spółki.** Skład ten również zaopatzony jest w znaczne zapasy odleżałych **CYGAR ZAGRANICZNYCH** prawdziwych **Hawańskich** od Rsr. 9 do Rsr. 50 za 100 sztuk.

Dla dogodności Publiczności pakowane są w pudełkach pod szkłem po sztuk 10 25, 50 i 10.

Panowie Dystrybutorzy otrzymują bardzo zadowalniający **rabat.** (3)

(N. D. 2049). Niniejszem mam honor zawiadomić wszystkich moich PP. Kontmanów że **Skład mój Wódek** przeniesiony został w dniu 7 b m. do mego własnego domu przy rogu ulicy Brackiej i placu S-go Aleksandra. (2)

**Sal. Fuchs,**
Właściciel Dystylarni.

(N. D. 2043) W Mirowskich koszarach **jest do sprzedania**

**Ogier z rasy Arabskiej,**

do rozpładzania koni; życzący sobie nabyć takowego, może adresować się do żandarma Filipa Szawryna Warszawskiego Dywizjonu Żandarmów. (2—4797).

(N. D. 1913).

**MAGAZYN MEBLI Krajowych i Zagranicznych**

**BERNARDA STÜCKGOLD,**

pod Nr. 1771 przy ulicy S-to Jerskiej wprost placu Krasińskiego, poleca się nadeszłym transportem mebli zagranicznych z drzewa orzechowego, mianowicie: garniturów, szaf, biórek, stolików damskich, łóżek, stołów jadalnych i krzeseł giętych za nader przystępną cenę. (3—4425)

(N. D. 1728).

**DOM ZLECEŃ ROLNIKÓW z nad Warty i Pilicy.**

Uzyskawszy pozwolenie JW. Gubernatora Gubernji Petrokowskiej na zwołanie ogólnego zebrania akcjonarjuszów Domu, mamy zaszczyt stosownie do § 17 kontraktu spółki, zawezwać posiadacza akcji na toż zebranie, mające się odbyć w dniu 15 (27) Kwietnia b. r. o godzinie 10 z rana w mieście Petrokowie. Zwracamy przytem uwagę akcjonarjuszów, że w myśl § 20 kontraktu, aby uchwała ogólnego zebrania prawomocną była, musi na takowem, oprócz Komitetu Nadzorczego i Spólników firmowych być reprezentowaną przynajmniej szosta część akcji w obiegu będących.

Petroków d. 11 (23) Marca 1867 r.

**Rucz, Siemieński Zielonka i Sp.** (3—3781)

(N. D. 2100). Potrzebny jest **Majątek** od 10 do 20 włók około przestrzeni obejmujący, z inwentarzem lub bez inwentarza. Wiadomość najskrupulatniej pod względem szczegułów zebrana, ma być nadesłaną franco pod adresem Władysława Malhomma w Warszawie, ulica Kozia Nr. 424 pierwsze piętro dom Jurkiewicza, naprost hotelu Saskiego. Pośrednictwo trzech osób wyłącza się (1—4932).

(N. D. 2109).

**Dobra Ziemskie**

**ŁAZÓW**

z przyległościami, położone w Powiecie Sokołowskim Gubernji Siedleckiej nad rzeką Bugiem w bliskości Drogi Żelaznej Warszawsko-Petersburgskiej, obejmujące ogólnej przestrzeni po oddzieleniu już gruntów włościańskich morgów nowopolskich około 2,650, a w tem lasu takichże morgów około 1,100, są do sprzedania z wolnej ręki. Pragnący nabyć takowe, zechcą się zgłosić do Stanisława Jasińskiego Rejenta w Warszawie w Kancelarji w Sądzie Apelacyjnym na pierwszem piętrze lub w mieszkaniu przy ulicy Miodowej Nr. 489 c. (1—4937).

(N. D. 2073)

**Pożyczka pieniędzy.**

Właściciele dóbr, kupcy, fabrykanci i inne osoby, ktore pragną uzyskać pożyczki (od 5,000 rsr. do wszelkiej wysokości), za ubezpieczeniem na nieruchomości wszelkiego rodzaju, fabrykach, kopalniach i t. p. pod dogodnemi warunkami, zechcą za pośrednictwem listów frankowanych, w językach francuzkim, niemieckim lub angielskim, zwracać się do: *Lang's Office, 42. Great James Street, Bedford Row., London W. C.* (4929).

(N. D. 1787).

**Potrzebny jest kapitał w ilości Rsr. 2,000,**

na przedsiębierstwo nader korzystne, rozwinąć się mające, który to kapitał zarazem zabezpieczonym zostanie na 1-szy numer nieruchomości wiejskiej i od którego wypożyczający płacić będzie procent i nadto diwidendę od obrotu takowym. Wiadomość bliższa w kancelarji W. Seweryna Kozarzewskiego Obrońcy Sądowego w Warszawie pod Nr. 232 przy ulicy Mostowej na 2 em piętrze od frontu utrzymywanej do godziny $9\frac{1}{4}$ z rana i od 3 do $4\frac{1}{2}$ po południu. (3—3108).

(N. D. 2057).

Potrzebny jest

**Wykwalifikowany Leśniczy,**

do zarządu większego lasu, któryby oprócz dokładnej znajomości gospodarstwa leśnego, posiadał praktyczne doświadczenie w wyrabianiu i sprzedaży materjałów leśnych. Doskonałe **świadectwa** będą wymagane. Bliższa wiadomość przy ulicy Dzikiej Nr. 2245 *B.* na drugiem piętrze w kantorze Nr. 6.

(N. D. 2119) Do dzisiejszego **Numeru Dziennika**, dołącza się **Tabela wygranych** 3ej Klasy 103ej Loterji Klasycznej Królestwa Polskiego

**W drukarni Rządowej przy Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego—Za Pozwoleniem Cenzury.**



**(Dalszy ciąg Obwieszczeń w Dodatku.)**